



Niepokojąco rośnie liczba przypadków zachorowań zwierząt na śmiertelną chorobę

Wileńszczyna w szczękach wścieklizny

Wileńszczyna znalazła się w szczękach śmiertelnej choroby — wścieklizny. W kolejnych gminach są ogłaszane kwarantanny, władze wzywają do szczególnej ostrożności na widok dziwnie zachowujących się dzikich zwierząt. Wściekle lisy w biały dzień pojawiają się na ulicach wsi podwileńskich. Strach padł na ich mieszkańców, lecz znaleźli się i tacy, którzy — lekceważąc straszną chorobę — rezygnują z bezpłatnego szczepienia.

Jak poinformowano „Kurier” w Państwowej Służbie Kontroli Żywności i Weterynarii powiatu wileńskiego, obecnie na terenie gmin niemieżyńskiej, niemenczyńskiej, dukszańskiej, ławaryskiej i rzeszańskiej ogłoszono dwumiesięczną kwarantannę w związku z wykryciem przypadków zachorowań zwierząt na wściekliznę. Mieszkańcom zakazano między innymi wywożenia psów i kotów z terenu gmin. W promieniu 15 kilometrów wokół miejsca stwierdzenia przypadku choroby zabroniono polowań na zwierzęta z przeznaczeniem ich na spożycie dla ludzi. W tym roku na Litwie stwierdzono już 17 przypadków tej choroby wśród zwierząt.

Edward Punciewicz, starosta gminy niemenczyńskiej, powiedział „Kurierowi”, że z roku na rok na terenie gminy rejestruje się coraz więcej przypadków wścieklizny.



Widok lisa, jenota czy borsuka bez obaw zbliżającego się do ludzi powinien budzić w nas niepokój. Zdarza się, że nieświadome zagrożenia dzieci, szczególnie latem, zaczynają opiekować się „miłym zwierzątkiem”, które może być chore. Fot. archiwum

wśród dzikich zwierząt. Pod koniec lipca na terenie niemenczyńskiej oczyszczalni ścieków psy zagryzły lisa, u którego stwierdzono wściekliznę. Personel obsługujący oczyszczalnię skierowano na szczepienia do miejscowej przychodni lekarskiej, jednak niektórzy pra-

cownicy na własną odpowiedzialność zrezygnowali z wakcynacji, bo usłyszeli od lekarza, że procedura ta osłabia organizm i co za tym idzie — przez dłuższy okres nie wolno spożywać alkoholu. Innymi słowy wódkę cenią bardziej niż życie.

Według Włodzimierza Sipowicza, starosty gminy Niemież, futra lisów nie cieszą się już powodzeniem i dlatego zwierzęta te nie są odstrzeliwane w dostatecznej ilości, co automatycznie powoduje wzrost ich populacji.

(Dokończenie na str. 2)

Całodobowe przesłuchania w sprawie napadu stulecia —

Szczegóły śledztwa nie są ujawniane

Przesłuchania w sprawie napadu na oddział niemieckiego banku „Vereins und Westbank AG” w Wilnie trwały i w dzień, i w nocy. Funkcjonariusze stołecznej policji kryminalnej, prowadzący dochodzenie w sprawie skoku, jakiego na Litwie jeszcze nie notowano, w ciągu doby, od momentu dokonania przestępstwa, przesłuchali dziesiątki osób. Twierdzą też, iż osiągnęli postęp w tej sprawie. Podobnie, jak i w dzień napadu, również wczoraj wszystkie drogi wylotowe z Wilna były patrolowane przez uzbrojone ekipy policyjne i wojsko.

Jak wczoraj na konferencji prasowej powiedział Erikas Kaliačius, szef Głównego Komisariatu Policji Wilna, wysunięto wiele wersji mechanizmu tego przestępstwa, prowadzi się też wiele działań operacyjnych, jednakże ze względu na dobro śledztwa, nie podaje się do

wiadomości wszystkich szczegółów. Istnieją przypuszczenia, że oddział banku „Vereins und Westbank AG”, znajdujący się w Wilnie przy ulicy Palangos, we wtorek ok. godz. 9 rano obrabował Paweł Kobiec, pracownik spółki ochroniarzkiej „Ekskomisarų biuras” razem ze współnikiem, o imponującym wzroście (ok. 190 cm).

Według nieoficjalnych danych, po dokonaniu przestępstwa w skarbcu bankowym zabrakło 3 milionów litów. Większa część pieniędzy była w litach, pozostałe — w walutach obcych. Zazwyczaj tak ogromne kwoty nie są przechowywane w banku. Te pieniądze na specjalne zamówienie przywieziono w przeddzień przestępstwa.

Na konferencji prasowej Kaliačius podkreślił stanowczo, że policja będzie pracowała ze zdwojoną siłą dopóty, dopóki „podejrzani nie zostaną zatrzymani”.

(Dokończenie na str. 3)

Najpopularniejszy — Uniwersytet Wileński

Walka o indeksy

Ponad 30 tysięcy abiturientów planowało studia na wyższych uczelniach, jednak nie wszystkim się powiodło. Tegoroczni maturzyści polskich szkół na Litwie wypadli dobrze — w większości trafili na „swoje” uniwersytety, zdobywając wymarzone indeksy.

W roku bieżącym podania na studia złożyło 33 396 abiturientów szkół polskich, litewskich i rosyjskich Litwy. Każdy mógł wybrać do 20 kierunków studiów dziennych, wieczorowych lub zaocznych na wyższych uczelniach kraju. Następnie, na podstawie sumy uzyskanych punktów podczas egzaminów maturalnych i ocen rocznych z ostatniej klasy szkoły średniej, odbyła się komputerowa selekcja, która to decydowała o losie kandydata.

Najczęściej, jako miejsce przyszłej nauki, młodzi ludzie wskazy-

wali Uniwersytet Wileński, Wileński Uniwersytet Techniczny im. Giedymina, Kowieński Uniwersytet Technologiczny, Wileński Uniwersytet Pedagogiczny i Litewski Uniwersytet Prawa.

Uniwersytet Wileński jest także na czele według liczby kierunków wpisanych pod pierwszym numerem na liście podań. 10,7 tys. osób, czyli co trzeci kandydat na studia, wymieniało ten uniwersytet na pierwszym miejscu.

Kowieński Uniwersytet Technologiczny podawał jako pierwszy prawie co dziesiąty abiturient (3,7 tys. osób). Tuż za nim uplasował się Wileński Uniwersytet Techniczny im. Giedymina, na którym pragnęło studiować 3,4 tys. Nieco mniejszą popularnością w tym roku cieszyły się Litewski Uniwersytet Prawa (2,8 tys.) i Wileński Uniwersytet Pedagogiczny (2,6 tys.).

(Dokończenie na str. 6)

W NUMERZE

Świat — 4

Cena strachu

Alarm w Nowym Jorku skutecznie przypomina, o co naprawdę chodzi terrorystom z Al-Kaidy i co nimi powoduje — nienawiść wobec rozpadającej się lokomotywy kapitalizmu, gdzie do pieca dorzucają finansiści z giełdy nowojorskiej, Banku Światowego i MFW. W tej walce Al-Kaida odniosła wymierne sukcesy.

Praworządność — 5

Wet za wet?

Według bulwarowego dziennika „Komsomolskaja prawda”, Tomas Valiukas, litewski eksvicekonsul w Kaliningradzie 8 maja br. swoim samochodem marki „Opel” potrafił 8-letniego chłopczyka i uciekł z miejsca wypadku.

Szkolnictwo — 6-

Moje drogowskazy

Często uczestniczę w różnych konkursach, jednak jeszcze nigdy wcześniej nie spotkało mnie coś tak niesamowitego. Uczestniczyłam w konkursie poświęconym 25. rocznicy pontyfikatu papieża Jana Pawła II, zorganizowanym przez samorząd rejonu wileńskiego i zostałam laureatką w kategorii twórczości literackiej.

Nauka i technika — 8

Wyścig trwa



Rosną emocje w wyścigu o nagrodę X Prize dla organizatorów pierwszego prywatnego lotu w kosmos. Najnowszy bilans rywalizacji — dwie katastrofy w ciągu dwóch dni.

Sentencja

Nieszczęście zmusza do uznania za rzeczywiste tego, czego nie uważa się za możliwe.

SIMONE WEIL



Kalejdoskop aktualności

Nadzwyczajna sesja parlamentu

Litewscy parlamentarzyści, nie nadając z wykonaniem całej zaplanowanej pracy i zbulwersowani skandalem z powodu korupcji, jeszcze przed kolejną sesją jesienną zbiorą się na tygodniową sesję nadzwyczajną.

Nadzwyczajną sesję Sejmu w dniach 16-23 sierpnia zwołuje przewodniczący parlamentu Artūras Paulauskas. Na tej sesji zamierza się omówić projekt ustawy o finansowaniu oraz kontroli finansowania partii i organizacji politycznych, jak też kampanii politycznych, nowelizację ustawy o łączeniu interesów publicznych i prywatnych na stanowisku państwowym, nowelizację ustawy o wynagrodzeniu pracy polityków, sędziów i urzędników. Na sesji może też być poruszona sprawa odpowiedzialności poszczególnych parlamentarzystów, uwikłanych w skandal łapownictwa.

Litwa dołączy do Konwencji Haskiej

Litwa dołączy się do Konwencji Haskiej w sprawie pokojowego rozstrzygania sporów międzynarodowych. Na wczorajszym posiedzeniu rządu postanowiono zwrócić się do prezydenta z prośbą o zgłoszenie Sejmowi do ratyfikacji przyjętej w 1907 r. w Hadze Konwencji w sprawie pokojowego rozstrzygania sporów międzynarodowych.

W razie powstania sporów natury prawnej, objęte konwencją państwa mogą się zwrócić do Stałego Sądu Arbitrażowego. W tym sądzie mogą być rozstrzygane spory, zaistniałe między państwami, między państwami i podmiotami prywatnymi, a także spory, w których uczestniczą organizacje międzynarodowe. Po ratyfikacji Konwencji Litwa będzie musiała mianować nie więcej niż 4 specjalistów prawa międzynarodowego, którzy się znajdą na liście członków Stałego Sądu Arbitrażowego.

Kompensaty raz jeszcze

Żołnierze, poszkodowani w armii sowieckiej, od roku przysłego ponownie otrzymają odszkodowania.

Rząd zaaprobował projekt uchwały o jednorazowych odszkodowaniach dla osób poszkodowanych podczas pełnienia służby zasadniczej w armii sowieckiej oraz o zatwierdzeniu trybu wypłaty odszkodowań dla rodzin poległych w tej armii. Odszkodowania dla poszkodowanych w armii sowieckiej, zgodnie z przyjętą podówczas ustawą, były płacone od 1995 do 1997 roku, a obecnie wypłatę odszkodowań postanowiono wznowić.

Powtórne wotum zaufania wobec Grybauskaitė

Rząd na wczorajszym posiedzeniu postanowił ponownie jako kandydatkę Litwy na członka Komisji Europejskiej zgłosić byłą minister finansów Dalię Grybauskaitė.

Ministerstwu Spraw Zagranicznych zlecono poinformowanie odpowiednich instytucji UE o wytypowanej przez Litwę kandydatce. Członkowie Komisji Europejskiej będą mianowani przez Radę UE większością głosów po uzgodnieniu kandydatur z przewodniczącym Komisji Europejskiej oraz zatwierdzeniu przez Parlament Europejski.

Zmniejszone porcje — powodem protestu

Swoją akcję protestu przerwało prawie 100 przymusowo leczonych pacjentów na oddziale specjalnego reżimu w warunkach zastrzonego nadzoru, którzy przez półtorej doby odmawiali przyjmowania posiłków w Rakiskim Szpitalu Psychiatrycznym.

Jak poinformowała wczoraj zastępująca dyrektora szpitala lekarz Nijolė Vilkaitė, w poniedziałek spożywania posiłków szpitalnych odmówiło 97 leczonych na oddziale specjalnego reżimu psychicznie chorych pacjentów, którzy popełnili ciężkie przestępstwa. Jak twierdzi Vilkaitė, pacjenci protestowali z powodu zmniejszonych, w ich przekonaniu, porcji. Lekarz twierdzi, że porcje zmniejszyły się wizualnie, ale żywność jest lepszej jakości.

BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajackowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Niepokojąco rośnie liczba przypadków zachorowań zwierząt na śmiertelną chorobę —

Wileńszczyzna w szczękach wścieklicznych

(Dokończenie ze str. 1)

Przed kilkoma dniami wściekłego lisa zastrzelono na terenie jednej z wsi gminy niemieżańskiej. Fakt, iż lis przywędrował do miejscowości, w której raczej nie ma lasów z prawdziwego zdarzenia, świadczy o tym, że zwierząt tych jest już zdecydowanie za dużo. Sipowicz przyznał, że w jego jedenastoletniej kadencji na stanowisku starosty był to pierwszy przypadek wściekliczny w tym regionie.

Dzikię zwierzęta naszych pól i lasów boją się człowieka i zawsze uciekają przed nim na bezpieczną odległość. Te, które nie wykazują naturalnego strachu, w większości wypadków można traktować jako zwierzęta chore. Widok lisa, jenota, borsuka, czy nawet samy bez obaw zbliżającej się do nas, powinien budzić nasz niepokój. Zdarza się, że nieświadome zagrożenia dzieci, szczególnie latem, zaczynają opiekować się „miłym zwierzątkiem”, które może być chore na wścieklicznę...

Wściekliczna nie dotyczy wyłącznie zwierząt tzw. dzikich. Podobnie może być ze zwierzętami domowymi. Kot czy pies, którego nie znamy, może w pewnym momencie stanowić podobne zagrożenie. Wprawdzie u psów choroba zdarza się obecnie coraz rzadziej, ale nie zaszczepione stanowią potencjalne zagrożenie dla otoczenia.

— Dla wścieklicznych charakterystyczna jest sezonowość. Na wiosnę dzikię zwierzęta budzą się z zimowej śpiączki i „odwiedzają” zagrody. Śczyt zachorowalności przypada na sierpień, wrzesień oraz październik — powiedziała „Kurierowi” Marija Kasparunienė, lekarz epidemiolog z Wileńskiego Centrum Zdrowia Społecznego.

Aby zabezpieczyć się przed zachorowaniem na tę groźną chorobę, należy z odpowiednim dystansem podchodzić do nieznanych sobie zwierząt. Nie zbliżać się do dzikich zwierząt, które nie boją się człowieka, nie głaszać nieznajomych psów, a kiedy nasz kot, któremu wolno wychodzić na zewnątrz, zaczyna się dziwnie zachowywać, sprawdzić czy w pobliżu nie było przypadków wścieklicznych i podjąć stosowne środki do szczepienia przeciwko wścieklicznie włącznie.

Groźny wirus wścieklicznych

— Powodujący chorobę wirus wścieklicznych jest odporny na gnienie, dlatego w rozkładających się zwłokach może przetrwać nawet kilka tygodni, podczas mrozów — nawet do trzech miesięcy. Pokonać go można wysoką temperaturą. Przy 60 st. C żyje zaledwie 5 min. Wrażliwy jest także na działanie większości środków dezynfekujących — informuje Marija Kasparunienė.

Do zakażenia wściekliczną dochodzi na ogół wskutek pogryzienia przez chore zwierzę. Zakażenie możliwe jest poprzez kontakt śliny chorego zwierzęcia i uszkodzonej skóry lub błon śluzowych zdrowego osobnika. W praktyce niemal każdy bezpośredni kontakt ze wściekłym zwierzęciem — choćby przenoszenie go z miejsca na miejsce gołymi rękami (np. podczas wypadku samocho-

dowego) może spowodować zakażenie się tą chorobą.

Przenośnikiem zakażenia jest zarówno ślina chorych zwierząt, jak i zwierząt zarażonych, u których nie wystąpiły jeszcze żadne objawy choroby. Z tego względu każde pogryzienie trzeba traktować jako pokąsanie przez zwierzę chore. Po ukąszeniu przez zwierzę wirus dostaje się do mózgu, gdzie powoduje śmiertelne zmiany w ważnych ośrodkach życiowych. Okres wylegania się choroby zależy od ilości wirusów oraz odległości miejsca ich wniknięcia do ośrodkowego układu nerwowego i waha się od 10 dni do 12 tygodni. Z chwilą pojawienia się objawów (gorączka, bóle głowy, skurcze mięśni, ślinotok, niemożność przyjmowania płynów) choroba nieuchronnie prowadzi do śmierci. Jedynym sposobem zapobiegania wścieklicznie jest jak najwcześniejsze przeprowadzenie profilaktycznego uodpornienia szczepionką odkrytą przez L. Pasteura. Okres wylegania choroby dla psów wynosi 14 — 60 dni. Kliniczna postać choroby trwa 3 — 7 dni, po czym następuje śmierć.

Na Litwie źródłem zakażenia w większości wypadków są dziki lisy, następnie koty i psy. Szczepienia psów przeciwko wścieklicznie wydane zmniejszyły liczbę zachorowań tego gatunku. Niestety, w naszym kraju nie ma tradycji szczepienia kotów przeciwko tej chorobie.

— Jeśli mieszkańcy miast jeszcze szczepią swoje zwierzątka domowe, to wcale nie dbają o to mieszkańcy wsi. A przecież szczepić bydlę domowe należy koniecznie. Odrobina troski zmieniłaby statystykę — jest przekonana epidemiolog Marija Kasparunienė.

Co robić w przypadku pokąsania przez zwierzę?

Przed wszystkim, rany po ugryzieniu należy natychmiast przemyć dokładnie wodą bieżącą z mydłem — przez ok. 10 minut, następnie odkażić jodyną, alkoholem lub innym środkiem dezynfekującym. I zawsze w takim przypadku należy zwrócić się do lekarza, w celu ustalenia dalszego leczenia. W przypadku pokąsania przez jakiekolwiek zwierzę należy podjąć działania mające na celu dostarczenie zwierzęcia na obserwację weterynaryjną, a w przypadku pokąsania przez zwierzę bezdomne — nie dopuścić do zaginięcia zwierzęcia, zgłaszając przypadek we właściwym dla miejsca zdarzenia urzędzie. Ponadto należy:

— obowiązkowo szczepić wszystkie psy przeciw wścieklicznie

— wskazane jest szczepienie przeciw wścieklicznie kotów, w szczególności mających kontakt z dzikimi zwierzętami

— zabezpieczyć zwierzęta domowe przed kontaktami ze zwierzętami dzikimi

— przestrzegać zaleceń władz na terenach uznanych za zaatakowane przez wścieklicznę.

Śmiertelne przypadki

Dwa lata temu głośno było o śmierci szkockiego ekologa zajmującego się nietoperzami. Został on

ugryziony przez niewielkiego latającego ssaka — nocka rudego, którego schwycił w celach badawczych.

Badacz zmarł po kilku tygodniach od zdarzenia. Faktem jest, że był to pierwszy od stu lat przypadek zachorowania człowieka na wścieklicznę w Wielkiej Brytanii.

Również w Polsce od lat nie notowano śmierci człowieka, spowodowanej wściekliczną. Prowadzona jest akcja szczepienia lisów, które są głównymi roznośnikami choroby. Szczepionki zrzuca się z samolotów dwa razy do roku — wiosną i jesienią. Wiosenne szczepienia są podstawowymi, jesienią akcje mają na celu zaszczepienie lisów z tegorocznych miotów. Niestety, na Litwie akcje szczepienia lisów nie są przeprowadzane. „Efekty” tego widać gołym okiem — gwałtownie zwiększa się liczba chorych na wścieklicznę zwierząt. Jeżeli państwo nie podejmie odpowiednich kroków zabezpieczających, niedługo zwyczajny wypad po grzyby do lasu zamieni się w śmiertelną loterię, a z każdego krzaka na nasze życie czyhać będzie „szalony” lis lub wilk.

Na Litwie, co kilka lat zdarzają się przypadki zachorowań na wścieklicznę ludzi — zawsze ze skutkiem śmiertelnym, bo jest to choroba nieuleczalna. Nie był wyjątkiem pod tym względem również rok bieżący — w marcu zmarł 6-letni mieszkaniec rejonu preńskiego, którego rodzice utrzymują, że nie przypominają sobie, żeby ich dziecko miało kontakt z jakimś zwierzęciem.

Przedtem przypadki śmiertelne zanotowano w naszym kraju w 2000 i 1997 roku. Według Kasparunienė, śmierć na skutek wścieklicznych — to niedbalstwo ludzi.

— Choroba rozwija się szybko, zaatakowani przez zwierzęta zaś nie zbyt się spieszą z wizytą u lekarza — uważa Kasparunienė. Osoby pogryzione przez wściekle zwierzęta powinny się zwracać do swojej przychodni, ewentualnie ambulatorium lub bezpośrednio do gabinetu profilaktyki wścieklicznych przy ul. Pylimo 56 (gab. 202). Wszelką informację na ten temat można uzyskać pod numerem telefonu 261 06 02.

Jeśli pod względem profilaktyki wścieklicznych sytuacja w naszym kraju nie wygląda najlepiej, to leczenie już budzi mniej obaw... Na szczęście, odeszły do przeszłości czasy, gdy pogryzieni przez wściekle zwierzęta osoby jeszcze musiały przeżywać katusze w gabinetach lekarzy. Kurs 50 zastrzyków w brzuch — to był nie lada sprawdzian dla każdego.

— Już od dziesięciu lat praktykujemy kurs pięciu zastrzyków w ciągu miesiąca (w ramię). Szczepionki są bezpłatne. Zaaplikowane leki sprawiają również, że człowiek uodparnia się na pięć lat na „wściekle” ukąszenia. Jednocześnie osoby nadużywające alkoholu powinny pamiętać, że z powodu nałogu znacznie osłabiają swój иммунитет — ostrzega lekarz epidemiolog.

W tym roku — jak na razie — do lekarzy zwrócili się 1093 osoby z Wilna i rejonu wileńskiego, które obawiały się, że zostały zarażone wściekliczną. Zaszczepiono 470.

Edyta Szalkowska
Walenty Dunowski

Tańsza międzynarodowa łączność — nowe możliwości dla mieszkańców kraju

Koniec z monopolem

Życie niekiedy tak się układa, że trzeba wyjechać na stałe za granicę. W kraju pozostają bliscy i przyjaciele, których chciałoby się jak najczęściej jeśli nie zobaczyć, to przynajmniej usłyszeć. W tym zawsze dopomagał telefon, ale do niedawna jeszcze nie każdy mógł sobie pozwolić na rozmowy zagraniczne.

Niewiele stać było na wygórowane ceny międzynarodowej łączności. Tymczasem, jak twierdzi dyrektor przedsiębiorstwa świadczącego usługi w zakresie łączności telefonicznej z zagranicą UAB „Cubio” Sigitas Degutis, sytuacja w kraju ulega zmianie. Po zniesieniu monopolu przewodowej łączności telefonicznej, usługi w zakresie łączności międzynarodowej zaczęły oferować różni operatorzy. Ceny rozmów telefonicznych znacznie się zmniejszyły. Degutis uprzejmie zgodził się poinformować nas, jakie nowe możliwości powstały dla mieszkańców kraju, gdy na rynku łączności przewodowej zjawili się nowi uczestnicy.

Przestał istnieć monopol „Lietuvos telekomas”. Proszę powiedzieć, jak się dalej rozwija rynek łączności przewodowej?

Gdy przestał istnieć monopol litewskiego rynku łączności przewodowej, w kraju zjawili się nowi uczestnicy. Zaczęli oni oferować mieszkańcom różne usługi telefoniczne. Nowym rynkiem jeszcze niewykorzystanych możliwości zainteresowała się też fińska spółka telekomunikacyjna Oy „Cubio Communications”. Finowie na Litwie założyli przedsiębiorstwo-córkę UAB „Cubio”. Obecnie przedsiębiorstwom litewskim i mieszkańcom UAB „Cubio” świadczy usługi w zakresie międzynarodowej łączności.

Jak Pan zaznaczył, usługi

w zakresie międzynarodowej łączności świadczy na Litwie nie jeden operator. Proszę powiedzieć, czym ta usługa waszego przedsiębiorstwa — UAB „Cubio” — różni się od innych?

UAB „Cubio” mieszkańcom kraju i przedsiębiorstwom oferuje obecnie tanią usługę w zakresie rozmów międzynarodowych „1030”. Przedsiębiorstwo oferuje klientom bardzo korzystny cennik usług, gdy do sekundy rozmowy telefonicznej nie dodaje się opłaty abonamentowej, za połączenie i in. Płaci się tylko za czas rozmowy. Klienci cenią tę usługę z dwóch przyczyn: dostępnej ceny oraz możliwości dokładnego obliczenia sumy wydanej na rozmowy telefoniczne. Zadowolona to prywatnych klientów oraz przedsiębiorstwa, które mogą zaplanować i kontrolować swe miesięczne wydatki na rozmowy telefoniczne i, oczywiście, zaoszczędzić.

Co umożliwia przedsiębiorstwu świadczenie tańszej usługi łączności międzynarodowej bez żadnych dodatkowych opłat?

Model i cennik usługi „1030” UAB „Cubio” przejęła od partnerów fińskich. Przedsiębiorstwo działa korzystając z ich doświadczenia oraz zasad pracy. Korzystamy z sieci partnerów fińskich, a za ich pośrednictwem również wielu krajów świata. Umożliwia to bardzo jakościową łączność międzynarodową. Na świadczenie tańszych usług zezwala też wypróbowany i sprawdzony wzór kształtowania cen, a także stosowanie nowych technologii automatyzacji i optymalizacji procesów prac produkcyjnych.



Jak twierdzi dyrektor przedsiębiorstwa świadczącego usługi w zakresie łączności telefonicznej z zagranicą UAB „Cubio” Sigitas Degutis, sytuacja w kraju ulega zmianie

Kto i jak może korzystać z usług „Cubio”?

Usługa łączności międzynarodowej UAB „Cubio” — „1030” na jednakowych warunkach jest świadczona zarówno dla przedsiębiorstw, jak i mieszkańców. Może z niej skorzystać każdy użytkownik przewodowej łączności telefonicznej. Chcąc korzystać z usługi należy zarejestrować się i podpisać umowę z UAB „Cubio”. Rozmowy klientów przedsiębiorstwa za pośrednictwem sieci „Lietuvos telekomas” poprzez wybranie kodu operatora 1030 są skierowywane do sieci UAB „Cubio”, skąd przekazywane do „Cubio Communications” w Finlandii, a stamtąd docierają do dowolnego zakątka świata.

Proszę powiedzieć, kto najaktywniej i najczęściej telefonu-

je za granicę? Jakie kraje są najpopularniejsze?

70-80 proc. klientów przedsiębiorstwa, korzystających z usługi rozmów międzynarodowych, stanowią ludzie innych narodowości. Nic zresztą dziwnego. Samo przez się zrozumiałe jest, że przebywający na Litwie ludzie innych narodowości mają większą potrzebę rozmów zagranicznych z krajami, w których pozostali ich bliscy. Zauważyliśmy, że z usług łączności międzynarodowej najczęściej korzystają ludzie w wieku powyżej 40 lat. Znaczną ich część stanowią kobiety. Telefonują dzieciom, mężom, krewnym.

Najintensywniej z przewodowej łączności międzynarodowej korzystają rosyjskojęzyczni mieszkańcy kraju. Jak na razie z krajów

sąsiednich najczęściej się dzwoni do Rosji. Znacznie też rośnie ilość rozmów z Polską. Ciekawe, że w sytuacji, gdy do Rosji telefonuje więcej prywatnych klientów, z Polską aktywniej obcuje się w sprawach biznesu. Mieszkańcy kraju intensywnie obcują też z mieszkańcami Niemiec, Ukrainy, Białorusi.

W ostatnich latach ludzie dobrze się zastanawiali przed rozmowami zagranicznymi. Nie zawsze mogli pozwolić sobie na rozmowy z przebywającymi za granicą bliskimi. Dzięki spadkowi cen rozmów międzynarodowych sytuacja powinna się zmienić. Jakie tendencje rozwoju rynku łączności międzynarodowej można przewidzieć?

Mimo że zamieszkali na Litwie ludzie innych narodowości intensywniej telefonują za granicę, do świadczenia pracy UAB „Cubio” wykazuje, że z usług łączności międzynarodowej na Litwie korzysta się jeszcze nieznacznie. Np. w Finlandii, kraju o zbliżonej do Litwy liczbie mieszkańców, zakres rozmów zagranicznych jest pięciokrotnie większy. Sądzę, że ta sytuacja w najbliższym czasie powinna się zmienić. W porównaniu z okresem monopolu, obecnie ceny rozmów międzynarodowych są 3-5 razy niższe. Jest to zjawisko bardzo pozytywne, ponieważ dzięki usługom taniej łączności międzynarodowej mieszkańcy Litwy mogą częściej obcować z zamieszkałymi za granicą swymi bliskimi, przyjaciółmi. Uważam, że zaoferowana tańsza łączność międzynarodowa zachęci mieszkańców Litwy do częstszych rozmów międzynarodowych i znacznie wzrośnie ich ilość.

Rozmawiała Ingrida Radaitytė

Ruszyła sprawa domniemyanych polityków łapówkarzy

Kvietkauskas — podejrzany

Przeciwko Vytautasowi Kvietkauskasowi, byłemu posłowi na Sejm z ramienia Związku Socjalistów, wczoraj oficjalnie zostało wysunięte podejrzenie o łapówkarstwo. Prokurator generalny Antanas Klimavičius oświadczył wczoraj, że ujawnienie nagrań podsłuchów rozmów telefonicznych polityków z przedsiębiorcami zaszkodzi dochodzeniu wstępnemu.

Prokurator Nijolė Frolova wczoraj przesłuchiwała byłego posła na Sejm i byłego socjalliberała Vytautas Kvietkauskas. Po dwugodzinym przesłuchaniu w Prokuraturze Generalnej wobec byłego polityka oficjalnie wysunięto oskarżenie o wykroczenie przeciwko przepisom, zawartym w części 3 artykułu 225 Kodeksu Karnego, dotyczącej łapówkarstwa wśród urzędników. Za popełnienie tego przestępstwa sąd może wymierzyć karę pozbawienia wolności od 2 do 8 lat. Kvietkauskas nadal kategorycznie odrzuca stawiane mu oskarżenia. Mimo oficjalnego wysunięcia oskarżeń, prokuratura nie zastosowała żadnych ograni-

czeń wobec byłego polityka. Jak powiedział po przesłuchaniu sam Kvietkauskas, tocząca się przeciwko niemu sprawa nie przeszkodzi mu w udaniu się na Igrzyska Olimpijskie do Grecji. Jeszcze w tym tygodniu prokuratura przesłucha dwóch innych byłych posłów — socjaldemokratę Vytenisa Andriukaitisa i konserwatystę Arvydas Vidžiūnas.

W czerwcu wobec całej trójki wysunięto podejrzenia, że przyjmowali łapówki w zamian za przeforsowanie w Sejmie ustaw przychylnych wielobranżowej firmie „Rubicon group”. Prokuratura podejrzewa, że w okresie od 2001 do 2004 roku, Vytenis Andriukaitis mógł przyjąć 95 tys. Lt, Vytautas Kvietkauskas — 25 tys. Lt, a Arvydas Vidžiūnas — 40 tys. Lt łapówki od przedsiębiorców. Gdy Sejm nie zgodził się na uchylenie immunitetu podejrzanym o łapówkarstwo politykom, pod naciskiem opinii publicznej posłowie sami zrezygnowali ze swych mandatów, co umożliwiło wznowienie dochodzenia wstępnego. W tej sprawie figurują również nazwiska innych polityków, jednak parla-

mentarna Komisja Antykorupcyjna, która badała tę sprawę, uznała, że nie złamali oni prawa, a jedynie mogli naruszyć zasady etyki parlamentarnej. Prokurator generalny Antanas Klimavičius, po wczorajszym spotkaniu z prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem, oświadczył, że ujawnienie nagrań podsłuchów rozmów telefonicznych Kvietkauskasa, Andriukaitisa i Vidžiūnasa z przedsiębiorcami zaszkodzi dochodzeniu wstępnemu.

— Nie mam żadnych wątpliwości, że zaszkodzi. Parlamentarzyści dowiedzieli się o swych rozmowach. Na Litwie trudno będzie znaleźć bezstronny sąd, gdy w tej sprawie wyrobiono taką opinię. Były ujawnione rozmowy, były oceny wyrażone przez urzędników wyższej i niższej rangi — zaznaczył prokurator generalny. Zezwolenie na ujawnienie nagrań podsłuchów rozmów telefonicznych wydała parlamentarna Komisja Antykorupcyjna. Zdaniem Klimavičiusa, ujawnieniem materiałów operacyjnych są zainteresowane jedynie media i sami oskarżeni.

Robert Mickiewicz

Całodobowe przesłuchania w sprawie napadu stulecia —

Szczegóły śledztwa nie są ujawniane

(Dokończenie ze str. 1)

Chociaż do rana wczorajszego dnia funkcjonariuszom nie udało się wpaść na trop podejrzanych, zestaw działań operacyjnych, według Kaliačiusa, był bardzo skuteczny i daje nadzieję na dobre wyniki.

Funkcjonariusze służby ds. badań przestępstw kryminalnych w policji kryminalnej Głównego Komisariatu Policji przesłuchali dziesiątki osób: pracowników banku, pracowników spółki „Ekskomisaru biuras”, przyjaciół, członków rodziny podejrzanych.

— Nasi ludzie nie ustawali w pracy przez całą noc, również teraz jest ona kontynuowana — zapewniał Erikas Kaliačius.

Według szefa Głównego Komisariatu Policji m. Wilna, rozpoczęła we wtorek operacja „Voratinklis” („Pajęczyna”) kontroli podstawowych dróg przyniosła dobre wyniki.

ki prewencyjne: nocą z wtorku na środę w stolicy praktycznie nie dokonano żadnych innych przestępstw.

— Zrobiliśmy wszystko, by oni nie wyjechali i spodziewamy się, że tego nie uczynili. Od razu informację została rozesłana do jednostek Służby Ochrony Granicy Państwowej — stwierdził Kaliačius.

Mimo wszystko, Kaliačius podkreślił, iż nie jest w stanie gwarantować, że przestępcom nie udało się uciec, nielegalnie przekraczając granicę.

— Tego nikt nie może zaprzeczyć. Gwarancji stuprocentowej nie ma — podsumował szef Głównego Komisariatu Policji.

Spółka „Ekskomisaru biuras” we wtorek obiecała wyznaczyć nagrodę w wysokości 50 tys. litów osobie, która udzieli cennej informacji, pomocnej w wykryciu przestępstwa.

Opr. I. M.

Wileńska Szkoła Początkowa „Žaliakalnis”
(ul. Pergalės 22, tel. 267 16 26, 267 25 08)

ogłasza zapisy uczniów do klasy pierwszej i klasy przygotowawczej.

Polska

Zmarł Jerzy Urbankiewicz

W wieku 89 lat zmarł wczoraj Jerzy Urbankiewicz — pisarz, dziennikarz, kawalerzysta, żołnierz AK, autor wielu książek, m.in. „Legendy Jazdy Polskiej”.

Jerzy Urbankiewicz urodził się w 1915 roku w Łodzi. Był absolwentem wydziału prawa Uniwersytetu Łódzkiego. W 1935 roku ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu jako prymus rocznika, w 1937 roku otrzymał nominację na podporucznika rezerwy. W roku 1939 zmobilizowany do Pułku 4 Ułanów Zaniemeńskich, pod koniec września przeszedł granicę litewską i został internowany. W kwietniu 1940 roku uciekł z obozu i dołączył do Egzekutywy w Kedywie Okręgu Wileńskiego AK, w 1943 został jej dowódcą. Aresztowany w Wilnie w październiku 1944 roku 12 lat spędził w łagrach w Workucie. Do Polski wrócił w 1956 roku. Wtedy to na łamach „Nowej Kultury” ukazał się jego artykuł „Cztery listy z Workuty”, który był pierwszą w Polsce publikacją o łagrach.

Rocznica deportacji

Dzisiaj, 12 sierpnia mija 60. rocznica deportacji do hitlerowskiego obozu Auschwitz najliczniejszej grupy warszawiaków z ogarniętej powstaniem stolicy. 12 i 13 sierpnia 1944 roku przywieziono tam blisko 6 tysięcy osób.

Rzecznik Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau Jarosław Mensfelt powiedział PAP, że po wybuchu zbrojnego powstania w Warszawie poprzez obóz przejściowy w Pruszkowie do KL Auschwitz w sierpniu i wrześniu 1944 roku deportowano łącznie około 13 tysięcy mieszkańców Warszawy: mężczyzn, kobiet i dzieci.

Poskromić supermarkety

Poznańscy radni zajmą się we wrześniu przygotowanym przez Wielkopolskie NSZZ „Solidarność” projektem uchwały zakazującym funkcjonowania w niedzielę sklepów o powierzchni większej niż 300 metrów kwadratowych.

Projekt popiera także Wielkopolskie Zrzeszenie Handlu i Usług. Projekt przewiduje, że wielkopowierzchniowe sklepy miałyby być zamknięte od 23.00 w sobotę do 5.30 w niedzielę. Jak poinformowała Lidia Dudziak z Komisji Polityki Gospodarczej i Promocji Miasta, projekt przewiduje, że wielkopowierzchniowe sklepy miałyby być zamknięte od 23.00 w sobotę do 5.30 w niedzielę. „Uzasadnienie jest takie, że w niedzielę ludzie powinni odpoczywać, a nie pracować. A powszechne wiadomo, że w sklepach wielkopowierzchniowych pracownicy nie mają możliwości odmowy pracy w niedzielę, bo zostaliby zwolnieni z pracy” — powiedziała Dudziak.

Stronę na podstawie doniesień PAP i "Forum" przygotował Aleksander Borowik

Nowe narzędzia terroru

Cena strachu

Alarm w Nowym Jorku skutecznie przypomina, o co naprawdę chodzi terrorystom z Al-Kaidy i co nimi powoduje — nienawiść wobec rozpedzonej lokomotywy kapitalizmu, gdzie do pieca dorzucają finansiersi z giełdy nowojorskiej, Banku Światowego i MFW. W tej walce Al-Kaida odniosła wymierne sukcesy.

Czy ktoś jeszcze pamięta, że zaledwie kilka lat temu Ameryka powszechnie kojarzyła się nie z wojną prewencyjną i podwyższonym stanem pogotowia, a z umiłowaniem pokoju, pieniądza i konsumpcji? Czy ktoś pamięta, że wieże WTC stały się celem ataku Al-Kaidy nie dlatego, że były najwyższe, a dlatego że symbolizowały amerykański kapitalistyczny imperializm? W walce wypowiedzianej amerykańskiej gospodarce Al-Kaida odniosła wymierne sukcesy. Linie lotnicze stanęły na skraju bankructwa, a wzmocnione kontrole na granicach, w portach i na lotniskach utrudniły handel międzynarodowy. Dodatkowe zabezpieczenia antyterrorystyczne są znacznym obciążeniem dla gospodarki i dla budżetu. Po 11 września wydano 26 mld dolarów na zabezpieczenie najważniejszych elementów infrastruktury w Stanach Zjednoczonych. Łączne wydatki budżetowe związane z bezpieczeństwem zaplanowane na bieżący rok sięgają 41,3 mld dolarów, a na 2005 rok administracja Busha zażądała 47,4 miliardów (w tym 3,6 mld dolarów na zapas szczepionek i antydodów, w związku ze spodziewanym atakiem bioterrorystycznym). Obecny poziom wydatków związanych z walką z terroryzmem jest dziesięć razy wyższy niż w ostatnim budżecie Billa Clintona, a i tak ubiegłoroczny raport Rady Stosunków Zagranicznych stwierdza, że bezpieczeństwo wewnętrzne USA jest drastycznie niedofinansowane.

Prawdziwy koszmar

Część podjętych kroków ma po prostu sprawić, że ludzie poczuja się

Irak

Nadżaf przed atakiem

Siłły amerykańskie i irackie przygotowują się do ostatecznego ataku na pozycje szyickiej milicji w Nadżafie — poinformował wczoraj płk Anthony M. Haslam, dowodzący piechotą morską USA w tym świętym dla szyitów mieście na południu Iraku.

Płk Haslam zapowiada „zakończenie tej walki, którą rozpoczął Mukkada al-Sadr” — radykalny duchowny szyicki i jego milicja, zwana Armią Mahdiego. Walki w Nadżafie trwają od tygodnia i pochłonęły już setki ofiar. Mukkada al-Sadr zaapelował wczoraj do swych zwolenników, by kontynuowali walkę także wtedy, gdyby on sam zginął lub został pojmany. Wiceprezydent Iraku Ibrahim al-Dżafari wezwał kierowane przez USA siły koalicji do opuszczenia Nadżafu.



Na 2005 rok administracja Busha zażądała 47,4 miliardów (w tym 3,6 mld dolarów na zapas szczepionek i antydodów, w związku ze spodziewanym atakiem bioterrorystycznym)

Fot. EPA-ELTA

bezpieczniej i to bez względu na to, czy istnieją ku temu rzeczywiste przesłanki. Może się jednak okazać, że proponowane rozwiązania nie sprawdzają się w praktyce i są zbyt kosztowne. Weźmy choćby bezpieczeństwo kolei. Przeprowadzono ostatnio testy wykrywacza substancji wybuchowych, który wychwytywał unoszące się w powietrzu cząsteczki. Urządzenie „obwąchiwało” pasażerów pociągów Amtrak. Firma ta ma jednak 500 stacji, z czego połowa to stacje bezobsługowe. Rozmieszczenie wszędzie wykrywaczy i personelu stanowiłoby zbyt wielki wydatek. Metro w Waszyngtonie przewozi pół miliona pasażerów dziennie. Wielu z nich wsiada do pociągów na stacjach śródmiejskich, przez które przelewają się tłumy ludzi. Byłoby to zbyt uciążliwe, gdyby każdy z nich miał przejść przez bramkę wykrywacza. Aż 11 mld dolarów pochłonęło od 11 września podniesienie bezpieczeństwa podróży samolotami. Jeśli wziąć pod uwagę, że w Ameryce przewożą one 1,5 mln pasażerów dziennie, to można obliczyć, ile trzeba byłoby wydać na zabezpieczenie samego nowojorskiego metra, przewożącego aż 3,8 mln ludzi dziennie, wsiadających na 468 stacjach. Kontrola wszystkich tych osób to logistyczny

koszmar, zakładając nawet, że byłoby na to pieniądze.

Bomba w kontenerze...

Blokady drogowe utrudniają transport towarów, skomplikowane kontrole przesyłek powiększają koszty, a utrudnianie dostępu do USA dla 99,99 proc. przyjezdnych, którzy nie mają złych zamiarów, nie sprzyja ani turystyce, ani przepływowi kapitału intelektualnego, ani innym dziedzinom gospodarki. Wystarczy przyjrzeć się transportowi kontenerowemu. Do amerykańskich portów przybywa codziennie 20 tys. kontenerów. Kontroli podlega jeden procent. Na całym świecie przemieszcza się w każdej chwili około 250 mln kontenerów. CIA ustaliła podobno, że broń terrorystyczna, na przykład bomba jądrowa, znacznie łatwiej mogłaby dostać się na terytorium USA w kontenerze, niż gdyby została wystrzelona przez wroga państwo. Jednak kontrola 20 tys. kontenerów dziennie jest niemożliwa bez znacznego spowolnienia obrotu gospodarczego. Koszty związane z zagrożeniem terrorystycznym nie kończą się na wydatkach budżetowych. Cena ropy zbliżyła się do 50 dolarów za baryłkę. Według oceny Banku Rezerw

Federalnych rosnące ceny tego surowca już zaważyły na amerykańskim wzroście gospodarczym w tym roku, który w drugim kwartale wyniósł 3 proc., zamiast przewidywanych 3,5 procent.

Nie taki terror straszny

A jednak terrorystom nie udało się osiągnąć najważniejszego celu: trwałej destabilizacji. Wręcz przeciwnie, gospodarka, która przed 11 września utknęła w dotcomowym kryzysie, bez perspektyw na rychłą poprawę, po atakach na WTC znowu nabrała rozpędu. Pracownicy zwolnieni z linii lotniczych znaleźli zatrudnienie w firmach ochroniarskich, a szeroko pojęte bezpieczeństwo stało się wygodnym i dochodowym miejscem dla inwestycji, których wartość sięgnęła jak dotąd 1,5 mld dolarów. Owszem, to koszty, ale i nowe miejsca pracy. Paradoksalnie Al-Kaida zrobiła dla amerykańskiej gospodarki więcej dobrego niż złego. Dlatego ewentualny atak na instytucje finansowe, choć mógłby doprowadzić do krótkotrwałych turbulencji, na dłuższą metę i tak nie zahamuje pędzącej lokomotywy. I można mieć przy tym pewność, że Amerykanie zrobią na nim dobry interes.

Watykan

Papież przed Lourdes

Ostatnią audiencję przed wyjazdem do francuskiego Lourdes Jan Paweł II poświęcił tej 104. zagranicznej podróży, którą rozpocznie w sobotę.

Uczestników cotygodniowego środowego spotkania, które odbyło się w podrzymskiej rezydencji w Castel Gandolfo, papież prosił o modlitwę w intencji tej pielgrzymki.

Mówił o tym także do rodaków: „W najbliższą niedzielę będziemy obchodzili uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Jak Pan Bóg pozwoli, w tym dniu będę w Lourdes. Pragnę w sposób szczególny oddać hołd Tej, którą od stu pięćdziesięciu lat czcimy jako Niepokalaną Poczetą. Zawierzam tę podróż Waszym modlitwom” — powiedział Jan Paweł II po polsku.

W. Brytania

Zgoda na klonowanie

Brytyjskie gremium, nadzorujące zasady etyczne w naukach biologicznych (HFEA) po raz pierwszy zezwoliło wczoraj naukowcom na klonowanie ludzkich embrionów.

Zezwolenie wydano na prośbę zespołu badaczy zajmujących się genetyką pod kierownictwem dr Miodraga Stojkovic z uniwersytetu w Newcastle — informuje agencja AFP.

Od 2002 klonowanie w Wielkiej Brytanii dopuszczone było wyłącznie w celach terapeutycznych. Klonowanie reprodukcyjne jest zakazane pod groźbą dziesięciu lat więzienia. Pierwsze klonowanie ludzkiego embrionu dokonano w Korei Południowej w lutym. Podobne eksperymenty prowadzone są również w USA.

Izrael

Zamach pod Jerozolimą

Jeden Palestyńczyk zginął wczoraj w wybuchu między dwoma izraelskimi wojskowymi punktami kontrolnymi pod Jerozolimą, co według izraelskich władz było eksplozją samochodu-pułapki. Kilka innych osób jest poszkodowanych.

Zamachu dokonano na okupowanym Zachodnim Brzegu Jordanu, w miejscowości Kalandija, położonej między Jerozolimą i Ramallą. Według izraelskiego radia, w trakcie policyjnej kontroli Palestyńczyk zdetonował materiał wybuchowy, przytwierdzony do jego ciała lub też ukryty w samochodzie. W wybuchu zginął co najmniej jeden Palestyńczyk, a kilku innych zostało rannych. Izraelskie służby poinformowały, że obrażenia odniosło co najmniej sześć Izraelczyków.

Litewski konsul potrafił dziecko, za co stracił posadę

Wet za wet?

Pracownik Konsulatu Generalnego Litwy w Kaliningradzie minioną wiosną w sąsiadującym z Litwą obwodzie rosyjskim potrafił dziecko i z tego właśnie powodu musiał pożegnać się ze służbą dyplomatyczną.

Wczoraj Antanas Valionis, minister spraw zagranicznych potwierdził tę informację, komentując doniesienia prasy rosyjskiej.

Według bulwarowego dziennika „Komsomolskaja prawda”, Tomas Valiukas, litewski eksvicekonsul w Kaliningradzie 8 maja br. swoim samochodem marki „Opel” potrafił 8-letniego chłopczyka i uciekł z miejsca wypadku.

Dziennik podaje, że konsula zatrzymano na granicy, gdzie przy-

krywając się immunitetem dyplomaty odmówił złożenia jakichkolwiek wyjaśnień, a dziecko na skutek poważnych obrażeń głowy i nóg przebywa w szpitalu.

Minister Valionis powiedział, że po wyjaśnieniu wykroczeń konsula, zwolniono go ze służby w MSZ i zobowiązano do wyjazdu do obwodu kaliningradzkiego w celu przesłuchania przez rosyjskie organy praworządności. Według ministra, Valiukas zastosował się do poleceń.

Ówczesny sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Darius Jurgelevičius, badający incydent, potwierdził, że Valiukas wyjeżdżał do obwodu kaliningradzkiego, gdzie złożył zeznania.

— Rosja oficjalnie nas nie poin-

formowała na temat tego zajścia, sprawa karna nie była wszczęta. Z tego co wiemy, zanotowano tylko wypadek drogowy. Były konsul pokrył koszty leczenia dziecka — powiedział Jurgelevičius, który obecnie pełni funkcję zastępcy dyrektora generalnego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

Jego zdaniem, informacja o ciężkich obrażeniach ciała dziecka upowszechniona przez prasę rosyjską nie jest zgodna z prawdą. Chłopczyk już po kilku dniach został wypisany ze szpitala.

Antanas Valionis kategorycznie odrzucił twierdzenie dziennika rosyjskiego, że z powyższym incydem jest związane zaostrenie litewsko-rosyjskich stosunków dyplomatycznych.

— Zaostrenie w stosunkach, jakie ostatnio miało miejsce, jest związane przede wszystkim z tym, że z Litwy są wysyłani zajmujący się niedozwoloną działalnością — szpiegostwem — rosyjscy dyplomaci. Nie godzimy się z tym i nie będziemy się godzić — mówił Valionis.

W ubiegłym tygodniu Rosja wydalila z Moskwy Sigitasa Butkusa, attache wojskowego Litwy i odmówiła przyjęcia nowo wydelegowanego przez Litwę dyplomaty wojskowego.

Wilno utrzymuje, że jest to zemsta Moskwy za to, że w lipcu za szpiegostwo z Wilna zostali wydeleni trzech rosyjscy dyplomaci — wśród nich attache wojskowy oraz jego zastępca.



Litewski Urząd Celny pracuje stabilnie według międzynarodowych standardów. Jednakże jeszcze powinien wzmocnić ochronę wschodniej granicy Unii Europejskiej. Takiej treści stwierdzenie wczoraj wydał Marc Staedten, attaché celny Stalego Przedstawicielstwa Celnego Unii Europejskiej w Luksemburgu na spotkaniu z Rimutisem Klevecką, dyrektorem generalnym Departamentu Celnego Litwy

Fot. ELTA

Policja polska przeciwdziała narkomanii

Przyznanie się do winy łagodzi karę

Na kary trzech i pół lat więzienia skazał wczoraj Sąd Rejonowy w Legnicy (Dolnośląskie) dwóch mężczyzn uznając ich winnymi posiadania oraz usiłowania wprowadzenia do obrotu blisko 19 kilogramów narkotyków.

Wartość nielegalnego towaru oszacowano na około 340 tys. złotych.

Sąd zrezygnował z przeprowadzenia procesu w związku z wnioskiem oskarżonych o dobrowolne poddanie się karze i wydał wyrok na pierwszej rozprawie. Oprócz kar więzienia sąd orzekł wobec oskarżonych grzywny po 50 tys. zł oraz nakaz zapłaty nawiązki na cel społeczny związany z przeciwdziałaniem narkomanii w wysokości 6 tys. zł. 36- i 34-letni mieszkańcy Legnicy, z których jeden legitymuje się wykształceniem wyższym ekonomicznym, a drugi średnim technicznym, wpadli w ręce policji we wrześniu 2003 r. Ujęto ich na jednej z posesji w Legnicy podczas przeładunku prawie 11 kilogramów marihuany i 8 kilogramów haszyszu.

Pięciu mężczyzn z Małopolski i Śląska w wieku od 22 do 25 lat,

podejrzewanych o dystrybucję środków odurzających, zatrzymali bielscy policjanci — poinformowała wczoraj rzeczniczka bielskiej policji Urszula Szatkowska.

Dodała, że zabezpieczono narkotyki o wartości rynkowej sięgającej 150 tysięcy złotych.

Policjanci z grupy przeciwdziałania przestępczości narkotykowej zatrzymali młodych mężczyzn we wtorek wieczorem. Pierwszą trójkę zatrzymano w Pszczynie po pościgu samochodowym.

„W wyniku przeszukań osób i samochodu znaleziono i zabezpieczono około 120 porcji amfetaminy i marihuany” — powiedziała Szatkowska.

Wkrótce policjanci zatrzymali dwóch kolejnych mężczyzn, u których znaleźli ponad półtora tysiąca porcji amfetaminy i ponad 400 tabletek ecstasy. Łącznie policjanci przejęli ponad 3,5 tys. porcji amfetaminy, około 60 porcji marihuany, 430 tabletek ecstasy, profesjonalną wagę elektroniczną i atrapę broni palnej.

Zdaniem policji, narkotyki miały trafić do młodych odbiorców, głównie bywalców lokali rozrywkowych na Śląsku.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotowała Irena Mikulewicz

Zatrzymano nową „partię” nielegalnych imigrantów —

Korytarz do bogatej Europy

Niedaleko granicy państwowej z Polską funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej późnym wieczorem we wtorek zatrzymali 13 nielegalnych imigrantów.

Jak się wstępnie przypuszcza, nielegalni imigranci na Litwę się przedostali z Białorusi, a następnie zamierzali kontynuować podróż poprzez Polskę dalej — do bogatej Europy Zachodniej.

Według wstępnych danych zatrzymani to obywatele Pakistanu i Afganistanu.

Grupę osób o ciemnej karnacji pogranicznicy przylapali w miejscu porośniętym krzakami nieopodal wsi Trumpaliai, należącej do samorządu Kalwarii, w odległości 300 metrów od granicy z Polską. Operację przeprowadzono we współpracy z polskimi funkcjonariuszami.

Biednie ubrani obcokrajowcy przy sobie mieli zaledwie kilka rzeczy osobistych i na wszystkich prawie 300 dolarów amerykańskich oraz kilkanaście złotych polskich. Cała trzynastka — to mężczyźni.

Zatrzymani obywatele Pakistanu i Afganistanu trochę umieją mówić po angielsku i rosyjsku. Jeden z imigrantów wylegitymował się paszportem afgańskim, dwóch — pakistańskim.

Obecnie wszyscy zatrzymani są przetrzymywani w pomieszczeniach posterunku tymczasowego zatrzymania w Kalwarii. Obcokrajowcy są przesłuchiwani przez funkcjonariuszów ds. badań przesądowych.

Nielegalni „podróżnicy” prawdopodobnie zostaną deportowani z Litwy. Jeżeli poproszą o azyl i udowodnią zasadność swojego wniosku nie będą wydalenii.

Nieszczęśliwe wypadki na kolei

Ofiary nieostrożności

We wtorek na Litwie zarejestrowano dwa nieszczęśliwe wypadki na kolei.

W rejonie olickim (Alytus) pociąg ciężarowy śmiertelnie zranił mężczyznę o nieustalonej tożsamości, zaś w Mariampolu (Marijampolė) ucierpiał 49-letni wilnianin, z którego samochodem zderzył się.

Jak poinformował Główny Komisariat Policji Kowna, lokomotywa jadąca z Kowna do Moskwy we wtorek rano zderzyła się z samochodem marki „Mercedes-Benz”. Według policji, 49-letni wilnianin A. N. wjechał na tory kolejowe mimo to, że na przejeździe działały

światła i sygnały ostrzegające o nadjeżdżającej lokomotywie.

Na skutek wypadku kierowca doznał złamania nogi, a jego pojazd został poważnie uszkodzony.

Uszkodzono również lokomotywę — naruszono system hamulcowy, potłuczono przednią jej część. Zepsuto też wyposażenie sygnałowe przejazdu.

W tymże dniu późnym wieczorem w rejonie olickim pociąg ciężarowy Šeštakai-Alytus potrafił mężczyznę w wieku ok. 40-50 lat, który, według wstępnych danych, leżał na torach kolejowych. Na skutek ciężkich obrażeń mężczyzna zmarł.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Kronika kryminalna

Łupem złodziei — telefon i liczydła

Ze stołecznego klasztoru sióstr zakonu Św. Jana rabusie skradli telefon komórkowy, kalkulatory oraz 70 litów. Jak donosi Główny Komisariat Policji Wilna, rzeczy i pieniądze we wtorek z pokoju klasztoru, znajdującego się przy ulicy Antakalnio, złodzieje skradli, otwierając plastikowe okno. Straty oszacowano na 170 Lt.

Znaleziono zwłoki

We wtorek o godzinie 15.00 w Wilnie, w podwórku domu przy ulicy Eišiškių pl., znaleziono zwłoki 35-40-letniego mężczyzny o nie ustalonej tożsamości z ciętymi ranami głowy i piersi. Podejrzanego o to przestępstwo I.Ž. (ur. w 1954 r.) zatrzymano i osadzono w areszcie.

„Gratisowe” tankowanie

Funkcjonariusze Służby Ochrony Wybrzeży zatrzymali Łotysza, który, jak się podejrzewa, na stacji paliwowej w Połdze zatankował paliwo i nie zapłacił za nie. We wtorek ok. godz. 19 funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej, pełniący służbę na przejściu granicznym w Butyndze (Būtingė) zatrzymali mikrobus „Mercedes-Benz” z łotewskimi numerami rejestracyjnymi, który wyjeżdżał z Litwy na Łotwę. Pojazd prowadził 33-letni obywatel Łotwy R. B.

Według doniesień, w momencie zatrzymania Łotysza, pogranicznicy już dysponowali informacją otrzymaną od policji w Połdze, że R. B. zatankował paliwo „gratisowo”. Zatrzymanego pogranicznicy przekazali policji.

Z wesela do szpitala

Po jednym z wesel, które odbyło się w ubiegły weekend, potrawami weselnymi zatruli się wszyscy goście. Jak poinformowała Państwowa Służba Weterynarii i Żywności, po weselu w miejscowości Dubingiai (Dubinki) 19 weselników narzekało na mdłości i biegunkę. 12 spośród nich obecnie przebywa w szpitalach Wilna i Uciany (Utena). Po sprawdzeniu warunków przygotowania potraw ustalono, że przyrządzano je w kuchni prywatnego domu we wsi Kudriai w gminie podbrzeskiej. Kuchnia nie jest przystosowana do przygotowywania posiłków, brakuje w niej elementarnych warunków sanitarnych i higienicznych. W przygotowaniu dań weselnych brali udział członkowie rodziny i sąsiadka, która obecnie również jest chora.

Państwowa Służba Weterynarii i Żywności prowadzi dochodzenie w tej sprawie. W celu dokonania badań laboratoryjnych pobrano próbki resztek posiłków, bada się stan zdrowia kucharzy.

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu

Moje drogowskazy

*„Jeżeli marzy tylko jeden człowiek,
Pozostanie to tylko marzeniem.
Jeżeli zaś będziemy marzyć
wszyscy razem,
Będzie to już początek
nowej rzeczywistości*

„Muszę i Rzym zobaczyć” — w takich słowach pragnienie zobaczenia Rzymu wyraził w 57 lub 58 r. n. e. św. Paweł. Apostoł kończył wtedy trzecią wyprawę misyjną, która zawiodła go do Azji Mniejszej oraz do Grecji i wracał do Jerozolimy. Jego marzenia sięgnęły jednak znacznie dalej. Gdy dotarł do Rzymu, jego pobyt zwieńczyło męczeństwo. Tak jak św. Piotr własnym życiem potwierdził wiarę w Jezusa Chrystusa. Obydwa męczeństwa przesądziły o wyjątkowym miejscu i roli Rzymu w świadomości chrześcijańskiej. Następcy Piotra obrali na swą siedzibę właśnie Rzym, więc jest to naprawdę Wieczne Miasto i dlatego wszystkie drogi prowadzą do Rzymu.

W moim życiu zdarzyło się coś niesamowitego. To coś zmieniło mój stosunek do świata, życia i ludzi. Uwierzyłam w miłość bliźniego i upewniłam się, że wśród nas istnieją miłośni i wspaniali ludzie, którzy marzą i walczą o dobro innych.

Spełnione marzenie życia

Często uczestniczę w różnych konkursach, jednak jeszcze nigdy wcześniej nie spotkało mnie coś tak niesamowitego. Uczestniczyłam w konkursie poświęconym 25. rocznicy pontyfikatu papieża Jana Pawła II, zorganizowanym przez samorząd rejonu wileńskiego i zostałam laureatką w kategorii twórczości literackiej. Ten konkurs już od początku mi się wydawał mi się po prostu jednym z wielu, głównie dlatego, że temat pontyfikatu naszego wielkiego Rodaka zawsze mnie interesował. W podobnym konkursie uczestni-



Laureatki konkursu podczas audiencji u Ojca Świętego 21 lipca 2004 r.

Fot. archiwum

czyłam wcześniej i moja praca również znalazła się wśród najlepszych, więc postanowiłam znów spróbować. Nagroda była bardzo atrakcyjna, niepowtarzalna — wycieczka do Rzymu. Trudno było nawet uwierzyć, że wyjazd do Włoch dojdzie do skutku. Z koleżankami, Agnieszką Narkiewicz, laureatką konkursu recytatorskiego i Julią Dunowską, laureatką konkursu plastycznego, marzyłyśmy o tym przez całe życie.

Sięgnąć wyżej umysłem

Nie mogłam uwierzyć, że nasze marzenia wreszcie się ziszczą. Wiem, że urzeczywistniły się dzięki staraniom oraz zaradności niestrudzonego ks. Dariusza Stańczyka. Chyba niejedną powtórzy za mną, że to

człowiek niesamowity i ksiądz niezwykle umiejący przemówić do serc, szczególnie młodych ludzi. Postanowił nie tylko pokazać nam Rzym, być przewodnikiem, lecz został również wychowawcą, przyjacielem. Stał się, żebyśmy poprzez tę pielgrzymkę sięgnęły umysłem wyżej, przestrzegając, abyśmy nie zatraciły tego, cośmy uzyskały.

Zwiedziliśmy naprawdę wiele, m. in. ogrody watykańskie, plac i Bazylikę św. Piotra, Bazylikę św. Pawła za Murami, Bazylikę św. Jana na Lateranie, Bazylikę Matki Bożej Wielkiej.

Tchnienie starożytności

Rzym to nawiązanie do starożytności, również tej przedchrześcijańskiej.

Świadcami świetności miasta z okresu przedchrześcijańskiego są zachowane do dzisiaj pozostałości Forum Romanum, które mogliśmy obejrzeć od zewnątrz. Zwiedziliśmy także Koloseum, Kościół św. Piotra w Okowach, gdzie znajduje się wspaniały posąg Mojżesza, dłuta Michała Anioła. Nie sposób też nie wspomnieć o zaułkach starego Rzymu, dziedzińcach uniwersyteckich. Zwiedziliśmy też: Fontannę di Trevi, święte schody, plac wenecki, plac Nawona, amfiteatry, zamek Anioła, Schody Hiszpańskie i wiele innych ciekawych miejsc. Poza Rzymem zwiedziliśmy także Asyż i Orvieto. Wszystko tam jest nadzwyczajne i cudowne.

Dzisiaj wkładam zdjęcia do albumu, stają mi przed oczyma ulice,

piękne krajobrazy włoskie... Z kolei przetrwać upały i znieść ciężar podróży nam pomogła opieka Najświętszej Matki Boskiej Ostrobramskiej, przed której obliczem stanęliśmy przed odjazdem i polecieliśmy wszystko Jej cudownej opiece, Jej matczynej miłości. Z niedosytem po powrocie dziękowaliśmy w tymże miejscu za bezpieczny pobyt.

Audiencja u Ojca Świętego

Ta pielgrzymka utkwi w mojej pamięci na całe życie, przede wszystkim za sprawą audiencji u Ojca Świętego. Trudno jest mi wyrazić słowami, co czuję, co przeżyłam. Tego nie da się opisać, nie znam słów godnych tego przeżycia i tego spotkania, to po prostu trzeba przeżyć, ażeby zrozumieć i docenić. Spojrzałam na Ojca Świętego, ukłękłam i zobaczyłam przed sobą Apostoła, takie ojcowskie błogosławieństwo spłynęło nagle na mnie, taki imponujący spokój mnie ogarnął. Wszystko, co jest związane z Ojcem Świętym i Wiecznym Miastem jest nieprzemijające. Rzym wydał mi się swojski i „nasz”, pewnie dzięki temu, że papież jest naszym rodakiem. Pontyfikat Papieża Polaka jest wydarzeniem wyjątkowym i bezprecedensowym.

...
Wiara, miłość i ojczyzna są najważniejsze w życiu. Tylko wspólny wysiłek, modlitwa i dobre intencje zmieniają świat. Muszą być drogowskazem w życiu każdego z nas. Poprzez tę pielgrzymkę zdobyłam więcej doświadczenia, ufności, wiary, nadziei oraz zrozumiałam, że przez życie koniecznie należy kroczyć w gronie oddanych ludzi i przyjaciół.

Justyna Tomaszun
absolwentka
Szk. Śr. nr 1 w Mejszagole

Co piąty zarejestrowany bezrobotny — to absolwent

Młodzi na giełdzie

Litewska Giełda Pracy w lipcu zarejestrowała przeszło 3,2 tys. poszukujących pracy absolwentów wyższych uczelni, szkół pomaturalnych i zawodowych — 3,2 razy więcej niż w czerwcu. Absolwenci stanowili piątą część ogółu zarejestrowanych w poprzednim miesiącu bezrobotnych.

Prawie połowa zarejestrowanych absolwentów ukończyła szkoły zawodowe, 46 proc. — wyższe uczelnie uniwersyteckie i kolegia, około 5 proc. — szkoły pomaturalne. Wśród poszukujących pracy najwięcej było absolwentów Kolegium Kowieńskiego (158), Kolegium Wileńskiego (146) oraz Uniwersytetu Wileńskiego (103), w tym najwięcej po studiach ewidencji buchalteryjnej, zarządzania przedsiębiorczością i administrowania, organizacji przemysłu spożywczego oraz przedsiębiorstw żywienia zbiorowego.

W porównaniu z lipcem 2003 r., liczba rejestrujących się absolwentów zmniejszyła się o 36 proc., a od

początku roku zarejestrowano ich o czwartą część mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Jak twierdzą specjaliści Litewskiej Giełdy Pracy, gdy Litwa została członkiem Unii Europejskiej, część młodych specjalistów poszukuje pracy i wyrusza w celu zatrudnienia do innych krajów UE.

Od początku roku terytorialne giełdy pracy zarejestrowały 129,4 tys. bezrobotnych — o 11 proc. mniej w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku.

Na dzień 1 sierpnia w kraju było 139,5 tys. zarejestrowanych bezrobotnych, którzy stanowili 6,7 proc. ogółu zdolnych do pracy mieszkańców kraju. W ciągu lipca liczba bezrobotnych prawie się nie zmieniła, ale w porównaniu z 1 sierpnia ub. roku zmniejszyła się o 9,3 proc.

Wśród bezrobotnych 58 proc. stanowiły kobiety, 42 proc. — mężczyźni. Bezrobotni mężczyźni stanowili 5,6 proc. mężczyzn zdolnych do pracy, bezrobotne kobiety — 7,8 proc. BNS

Najpopularniejszy — Uniwersytet Wileński

Walka o indeksy

(Dokończenie ze str. 1)

Najpopularniejsza — socjologia

Rząd ustalił, że na wyższe studia do litewskich uniwersytetów może zostać przyjętych 25,7 tys. studentów, a do państwowych kolegium — kolejne 13,5 tys. osób.

W tym roku najpopularniejszym kierunkiem była socjologia. W porównaniu z ubiegłym rokiem wzrosła liczba chętnych studiowania na kierunkach technologicznych, nadal popularnością cieszy się informatyka. Prawie półtora razy wzrosła liczba abiturientów obierających kierunki powiązane z przedsiębiorczością w zakresie malarstwa.

Jak powiedział „Kurierowi” Aloyzas Pažira, członek Komisji Rekrutacyjnej, wielu się ubiegało o studia na uczelniach wyższych, przyjęcie wszystkich, oczywiście, jest rzeczą niemożliwą. Ci, którzy trafili na płatne lub częściowo płatne studia będą mogli przejść na bezpłatne,

o ile osiągną dobre wyniki w pierwszym semestrze studiów. — Każdy uniwersytet przyjmuje określoną liczbę studentów. W tym roku pod tym względem przoduje Uniwersytet Wileński i Kowieński Uniwersytet Technologiczny, które przyjęły po około 5 tysięcy osób — dodał.

Maturzyści polskich szkół na uniwersytetach

Tegorocznym maturzyści polskich szkół w większości trafili na studia dzienne i bezpłatne na uniwersytety. Jak poinformował Adam Błaszczewicz, dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie, wielu abiturientów tej szkoły trafiło na popularne kierunki, takie jak prawo, ekonomika, medycyna. — Edward Romanowski, który otrzymał świadectwo z wyróżnieniem, dostał się na architekturę. Marzył o tych studiach długo i dzięki wielkim staraniom mu się powiodło — powiedział zadowolony dyrektor. Bardzo się cieszy ze swoich byłych uczniów także Cze-

staw Dawidowicz, dyrektor Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie.

— W tym roku mieliśmy 138 maturzystów, z których 12 otrzymało świadectwa z wyróżnieniem. Najwięcej naszych abiturientów dostało się na studia na Uniwersytet Wileński i Uniwersytet im. Giedymina. 5 osób trafiło na prawo, 3 na medycynę, 3 na filologię litewską, a jedna osoba nawet na filologię serbską — podkreślił dyrektor. Wielu próbowało się dostać na informatykę, która staje się coraz popularniejsza, powiodło się jednak nie wszystkim. Jedną z celujących uczennic tej szkoły Eleonora Szturo, która została zwyciężczynią konkursu „Wiedza — paszportem do Europy” dostała się na ekonometrię (dział ekonomiki, który się zajmuje mierzeniem zależności omawianych w teoretycznej analizie ekonomicznej), jeden z najnowszych kierunków. Ci którzy nie trafili na uczelnie wyższe, będą szukać swoich szans w kolegiach.

Renata Paczkowska

Nowe wiadomości z geografii, historii, nowe znajomości, które na pewno przydadzą się w nauce i w życiu

Zdobyliśmy Śnieżkę!

15-osobowa grupa uczniów Szkoły Podstawowej na Lipówce w Wilnie z wychowawczynią kl. 4c Marią Szymańską oraz autorką tej publikacji, zaproszona przez Szkołę Podstawową Sióstr Felicjanek nr 28 w Warszawie, odbyła, wspólnie z uczniami warszawskimi, dwutygodniową podróż w góry Sudety. Zwiedziliśmy tam Karkonosze, Góry Stołowe oraz kotliny: Kłodzką i Jeleniogórską, miejscowości tak mało znane i tak atrakcyjne nie tylko dla dzieci, które widziały góry pierwszy raz, ale również dla nas dorosłych, chociaż w górach byliśmy wielokrotnie.

Podróż autokarem z Warszawy do Karpacza, zwiedzenie Panoramy Racławickiej we Wrocławiu, wypełniły nam pierwszy dzień pobytu w Polsce.

Gościnnie przyjął nas "Zielony dwór", ośrodek wypoczynkowy w Karpaczu, zapewniając nam bardzo dobre warunki. Nasza kochana siostra Wirginia bardzo mądrze i umiejętnie kierowała naszym wypoczynkiem. Razem z nauczycielami z Warszawy — paniami Beatą i Ewą oraz panem Kazimierzem wymagała ona od dzieci porządku, dyscypliny, w trosce o ich zdrowie, dobry humor. Szczególną uwagę zwracano na pogłębienie i zdobycie nowych wiadomości.

Każdy dzień zaczynał się i kończył modlitwą oraz śpiewaniem przy akompaniamencie gitary pani Beaty i pana Kazimierza. Dzieci nauczyły się wielu pięknych piosenek, uczestniczyły w konkursie inscenizowanych legend o różnych miastach Polski. My zaprezentowaliśmy legendę o powstaniu Wilna. Braлиśmy udział w zawodach sportowych, w konkursach wzorowego porządku w pokojach, zachowania się przy stole. Uczniowie z Lipówki wypadli bardzo dobrze, mając najwyższe oceny.

Każdy dzień pobytu w Karpaczu był wypełniony pieszymi wędrówkami w góry, wyjazdami autokarem ze zwiedzaniem atrakcyjnych miejscowości tego, tak mało znanego dla nas regionu Polski.

Piękna biżuteria i skocznia Małysza

Miasteczko Karpacz, liczące 5 tys. mieszkańców, jest pięknie położone na zboczach górskich, porośniętych gęstym lasem iglastym, z mnóstwem potoków, wodospadów. Piękne, tonące w kwiatkach budynki, stragany z upominkami, kawiarenki, mały kościółek. Uliczki na stromych zboczach, kursuje na nich kolorowa ciuchcia.

Można tam cudownie wypocząć, nie ma zgiełku, tłumów zwiedzających, jest cudowne czyste powietrze i spokój. Mimo deszczu, dosyć niskiej temperatury wszyscy byliśmy zdrowi.

W Karpaczu zwiedziliśmy unikalne muzeum zabawek, które założył wybitny twórca teatru pantomimy we Wrocławiu Henryk Tomaszewski.



Obecnie sztolnia Kowary jest dostępna dla turystów. W głębokich podziemiach można zapoznać się z technologią wydobywania rudy, obejrzeć skarbiec — bogatą kolekcję agatów, kwarcytów, ametystów, kryształów górskich Fot. archiwum

Są tam zbiory zabawek z różnych okresów: drewnianych, mechanicznych, porcelanowych, miniaturki, składniki papierowe, lalki japońskie, chińskie, rosyjskie, w strojach regionalnych Polski, Barbie itd.

Zwiedziliśmy Muzeum Ziemi, zebrane tu są kolekcje minerałów, kamieni szlachetnych. Kupiliśmy tam piękną i bardzo taną biżuterię. Wieczorami podziwialiśmy skocznnię narciarską, którą do treningów wykorzystywał Adam Małysz.

Sztolnia Kowary

Na trasie turystycznej zwiedziliśmy miejscowość Kowary, znaną z fabryki dywanów oraz sztolni Kowary. Sudety — to polskie Klondike. Od XIII do połowy XX w. wydobyto tu około 15-20 ton złota. Największa kopalnia w Złotym Stoku miała 174 m i uchodziła za największą w Europie. Odkryli te i inne złoża — złota, rudy żelaznej, miedzi Walonowie. Kopaliny te wydobywano w Kowarach do 1962 r. W 1927 roku odkryto rudy uranu, które od 1948 r. do 1958 r. eksploatował ZSRR. Kowary były miastem zamkniętym. Wjazd i wyjazd z miasta był ściśle kontrolowany przez wojsko sowieckie.

Obecnie sztolnia Kowary jest dostępna dla turystów. W głębokich podziemiach można zapoznać się z technologią wydobywania rudy, obejrzeć skarbiec — bogatą kolekcję agatów, kwarcytów, ametystów, kryształów górskich, jak też stalaktyty, stalagmity i inne cuda podziemnej przyrody.

Powietrze w sztolni jest bogate w radon — gaz, który jest obecnie wykorzystywany przez działające tu hospicjum do leczenia chorób

układu oddechowego, alergii, choroby wieńcowej. Koszty leczenia wynoszą obecnie 35 zł za godzinę. W sztolni jest kapliczka św. Anny — patronki górników, źródło z wodą radonową, mającą właściwości lecznicze. Oprawdający naszą wycieczkę przewodnik w walońskim stroju — czerwona szata, skórzany kapelusz — interesująco pokazał tę unikalną kopalnię.

Walończycy

Byli zaproszeni przez króla węgierskiego Ghezę II do poszukiwania złota w Sudetach, osiedli potem w Karkonoszach, żyją tam, kultywując swoje tradycje.

We Wrocławiu znajduje się całe osiedle, Walończyków, którzy co roku, w dniu św. Wawrzyńca wchodzi na Śnieżkę, gdzie odprawiane jest nabożeństwo w intencji bardzo nielicznych, dziś zamieszkałych w Karkonoszach Walończyków. Mieliliśmy wielkie szczęście odwiedzenia w Karkonoszach chaty walońskiej, w której obejrzeliśmy sprzęt do poszukiwania i wydobywania rud.

Miasteczko kowbojskie...

Karkonosze swoim krajobrazem przypominają niektóre regiony Ameryki Północnej i właśnie w jednym z takich miejsc, rozległej dolinie, zwiedziliśmy miasteczko kowbojskie, które przeniosło nas do okresu osadnictwa na Dzikim Zachodzie Ameryki: kowboje na koniach, kolej wąskotorowa, sklep kolonialny, znakowanie bydła, bank, orkiestra country, jazda na byku, łowienie bydła, taniec Indianina w stroju narodowym oraz spektakl "Rabunek banku" ze strzelaniem, wywożenie złota w workach, pory-

wanie kobiet i bardzo zabawnymi grabarzami w czarnych cylindrach ciągnącymi czarną trumnę i mierzącymi nieboszczyków, którzy nie mieścili się w trumnie. W końcu przyjechał szeryf, dużo strzelał, złoto odebrał, dziewczęta odbił. Dobra zabawa na świeżym górskim powietrzu.

Byliśmy w Czechach

Karpacz jest bardzo blisko granicy z Czechami, więc zwiedziliśmy jedno z najatrakcyjniejszych miejsc — Skalne miasto w Czechach, które zachwyliło nas osobliwymi formami skalnymi w postaci kolumn, filarów, bram, grzybów i labiryntów skalnych zbudowanych z piaskowców epoki kredowej, ukształtowanych przez procesy wietrzeń. Wodospady, sztuczne jezioro na wysokości 150 m, po którym dużą łodzią na 50 osób, pływaliśmy w absolutnej ciszy wśród bajkowego krajobrazu skał, dzikiej roślinności, oczarowani tym pięknem.

Na szlaku na Śnieżkę odwiedziliśmy świątynię Wang, która jest największą atrakcją architektoniczną. Położona jest w najwyższym punkcie Karpacza — Bierutowicach na wysokości 885 m n. p. m. Wang jest w Bierutowicach już prawie półtora wieku. Pochodzi z południowej Norwegii, znad jeziora Wang. Początki świątyni się-

gają dwunastego wieku, zbudowana jest z sosny skandynawskiej bez żadnego gwoźdźca. Obok kościoła wzniesiono granitową wieżę pokrytą dwuspadowym dachem. Starym zwyczajem zawieszono na niej dzwony. Architektura norweskiego kościółka jest nad wyraz interesująca. Szczególnie cenne są drewniane portale o bogatej treści, w których nawiązano do obrazów wikingowej mitologii. Od tego kościółka zaczyna się wejście na Śnieżkę.

Zdobycie najwyższego szczytu Sudetów

Byliśmy dostatecznie przygotowani do największego wysiłku, mieliśmy doświadczenie chodzenia po zboczach górskich.

Śnieżka jest najwyższym wzniesieniem w pasmie Karkonoszy (1602 m n.p.m.). Na jej szczycie znajduje się Wysokogórskie Obserwatorium Meteorologiczne, barokowa kaplica św. Wawrzyńca oraz schronisko.

Śnieżka jest doskonałym punktem widokowym na Sudety. W pogodną noc można z niej dostrzec nawet światła Pragi.

Wejście było trudne: kamieniste zbocze, zmiana pogody, obniżająca się temperatura, mżawka, porywisty wiatr. Byliśmy nad chmurami, temperatura powietrza +4°C, niezapomniane chwile zwycięstwa nad swoimi słabościami, strachem oraz radość z osiągniętego celu. Zejście było jeszcze trudniejsze: kamieniste, niebezpieczne zbocze.

Późnym wieczorem wróciliśmy do domu, spożyły z wielkim apetytem posiłek, dzielenie się wrażeniami z kolegami zajęły wieczór, nie czuliśmy jednak zmęczenia, wszyscy byliśmy zdrowi, szczęśliwi.

Trudno wymienić wszystko, co widzieliśmy, zwiedziliśmy, każdy dzień rozpoczynał się o godz. 7.30 i kończył się późnym wieczorem. Pobyt w Karpaczu był bardzo udany, owocny w nowe wrażenie, nowe wiadomości z geografii, historii, nowe znajomości, które na pewno przydadzą się w nauce i w życiu.

Jesteśmy bardzo wdzięczni tym, którzy umożliwili dzieciom z Lipówki ten bardzo ciekawy wypoczynek, dziękujemy kierownictwu Szkoły Podstawowej Sióstr Felicjanek nr 28 w Warszawie. Najbardziej siostrze Wirginii oraz pedagogom z tej szkoły, którzy znaleźli możliwość zaproszenia nas na wspólny wypoczynek w Sudetach. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie będziemy naszych przyjaciół podejmować w Wilnie.

Stefania Kuźmo
nauczycielka geografii, metodyk

Jerozolimska Szkoła Średnia (Mokyklos 9)
ogłasza zapisy uczniów do klasy I na rok szkolny 2004/2005.
W szkole działają kółka: muzyczne, sportowe, komputerowe, jęz. obcych, taneczne.

Szkoła znajduje się w malowniczym, dogodnym miejscu. Zatrudniona jest tu doświadczona kadra nauczycielska.

Dyrekcja

Flesz

Prozac z kranu



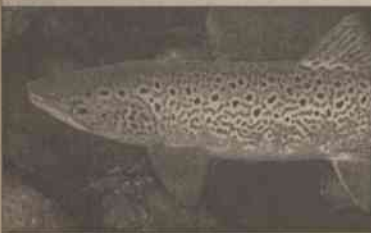
W wodzie kranowej w Wielkiej Brytanii można odnaleźć śladowe ilości środka antydepresyjnego Prozac, twierdzi agencja zajmująca się ochroną środowiska. W swym raporcie eksperci agencji napisali, że Brytyjczycy zażywają tak dużo Prozacu, że odkłada się on w rzekach i wodach gruntowych. Rząd twierdzi jednak, iż Prozac w wodzie pitnej jest najprawdopodobniej w bardzo rozcieńczonej formie. Tym niemniej, jak twierdzi gazeta „The Observer”, działacze organizacji zajmujących się ochroną środowiska wzywają do przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie. Lekarze w Wielkiej Brytanii wypisują rocznie 24 miliony recept na leki antydepresyjne.

Wysiłek umysłowy oddala Alzheimera



Osoby, które wykonują wymagającą pracę umysłową mają większe szanse na uniknięcie choroby Alzheimera — wykazały amerykańskie badania. Naukowcy z Uniwersytetu w Ohio przebadali 350 osób w wieku ponad 60 lat, z których 122 cierpią na Alzheimera. Porównywali, jaką pracę zawodową osoby te wykonywały po przekroczeniu lat 20 i 50. Okazało się, że większość z tych, którzy nie mieli Alzheimera wykonywała bardziej wymagającą pracę umysłową. Z kolei większość osób z Alzheimem pracowała fizycznie.

Łososie rodzą pstrągi



Dzięki japońskim naukowcom łososie zaczęły rodzić pstrągi. Nowa technika to rozród wspomaganym. Ta zupełnie nowa metoda wykorzystuje zarówno zastępczych ojców, jak i zastępcze matki. Badacze wyizolowali najpierw z embrionów pstrągów komórki prapłciowe, które u osobników dorosłych rozwinęłyby się w jądra lub jajniki. Komórki te wszczepili do embrionów łososi. Gdy zmodyfikowane łososie dorosły i zaczęły się rozmnażać, część ich potomstwa okazała się pstrągami. Naukowcy twierdzą, że może być to świetna metoda na zachowanie ginących gatunków, czy jednak podwórkowe koty mogą stać się rodzicami tygrysików — trzeba sprawdzić eksperymentalnie.

Archeologiczne badania ratownicze w dolinie Nilu w Sudanie

Skarby pod piaskiem

Ogromne kamienne twierdze odkryli Polacy w Sueji w Sudanie, wzniesiono je w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Na pozostałości osad sprzed 2500 — 1500 lat natrafiono na wyspach nilowych — tam, gdzie nikt się ich nie spodziewał.

Okazało się, że Nubia nie była peryferią świata i tętniła życiem, stanowiła kulturowe i gospodarcze zaplecze starożytnego Egiptu, a później — cywilizacji chrześcijańskiej.

Intensywną działalność archeologów w Sudanie wymusiła polityka i gospodarka: na Nilu, przy IV katarakcie, powstaje zaporę, elektrownia i sztuczne jezioro (drugie na tej rzece, pierwsze to Jezioro Namera w Egipcie przy I katarakcie). Prace już ruszyły, zaporę wznoszą specjaliści chińscy. Harmonogram budowy został przyspieszony i dlatego archeologom pozostały praktycznie tylko trzy lata na poszukiwania i wykopaliska. Po 2007 roku spiętrzona woda wypełni dolinę rzeki na długości 170 km, pokryje wyspy.

Niespodzianka

W międzynarodowej akcji ratowniczej przy IV katarakcie bierze udział 19 zespołów badawczych z kilkunastu krajów. Są wśród nich również Amerykanie, ale największy udział w tym przedsięwzięciu mają polscy archeolodzy. Uzyskali koncesję na zbadanie połowy terenu przeznaczonego do zalania. Polacy spenetrowali wyspy nilowe, odkrywając na nich pozostałości datowane od tzw. okresu kernańskiego (około 1500 lat p. n. e.) do chrześcijaństwa.

Natrafienie tam na intensywne

Testy szczepionki na alergię

Pyłki w strzykawce

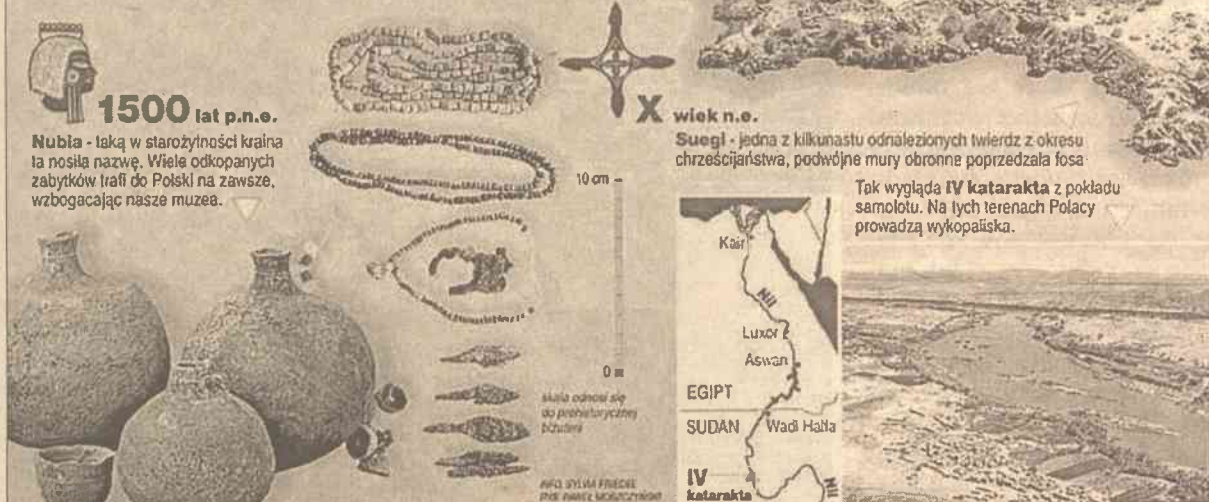
Zatkany nos, piekące oczy — być może niedługo te objawy alergii odejdą w zapomnienie. Europejscy naukowcy testują szczepionkę antyalergiczną wykorzystującą genetycznie zmodyfikowane pyłki.

Testy preparatu odbyły się w Austrii, Szwecji i Francji. Informuje o nich magazyn „Proceedings of the National Academy of Sciences”. U osób, którym podano szczepionkę, zarejestrowano znaczne zmniejszenie objawów alergicznych.

Alergia to nadmierna, niewspółmiernie silna reakcja organizmu na specyficzny związek — alergen. Nasz system odpornościowy w tym przypadku wręcz nam szkodzi, a nie pomaga. W pewnym uproszczeniu, zadaniem szczepionki na alergię jest „wyłączenie” systemu odpornościowego. — W trakcie naszych badań ustaliliśmy, że zaszczepiony człowiek wytwarza rodzaj ba-

Sudan. Tajemnice wysp nilowych

Trzy polskie misje archeologiczne uczestniczą w badaniu odcinka doliny Nilu, który zaleją wody sztucznego jeziora. Zaporę powstaje przy IV katarakcie. Jezioro będzie miało 170 km długości. Naukowcy muszą zdążyć do roku 2007.



osadnictwo kernańskie, a potem chrześcijańskie było ogromnym zaskoczeniem. Spodziewano się raczej, że były to tereny refugialne, peryferie ówczesnego cywilizowanego świata; tymczasem tereny te kipiały życiem, pełniły rolę kulturotwórczą, stanowiły bezpośrednie zaplecze obszaru cywilizacji egipskiej. A potem chrześcijańskiej. Na podstawie polskich badań rysuje się nowy obraz dziejów Nubii, najstarsze cmentarzyska pogańskie, poprzedzające chrześcijaństwo, ułożone są właśnie w okolicy IV katarakty.

Tajemnica

Nazwa Suegi znajdzie się w kolejnych wydaniach słowników starożytności i w podręcznikach dziejów Afryki. Polacy zlokalizowali tam dwie spośród kilkunastu twierdz w tym regionie. Dostały

się one już „w polskie ręce”: wschodnią „zdobyła” misja z Gdańska, zachodnią zbada zespół z Warszawy.

Kamienne mury zachodniej twierdzy zachowały się miejscami do wysokości kilkunastu metrów. Dostęp z zewnątrz do podwójnych obwarowań utrudniała fosa. Twierdza rozciąga się na przestrzeni kilkuset metrów. Z rozeznania polskich badaczy wynika, że twierdze wzniesione zostały w ciągu około stu lat, a więc bardzo szybko, musiał to być gigantyczny wysiłek dla tamtych społeczności. Co ciekawe — można mieć wątpliwości co do obronnych funkcji tych budowli, skoro mury przerywane są kilkunastoma bramami czy raczej „nieciągłościami”. Co więcej, niektóre twierdze nie mają jednej ściany, od strony Nilu. Natomiast w każdej z nich znajdował się kościół.

Po co i przeciw komu?

Po co je wznoszono? Przeciw komu? Kiedy? W pierwszych wiekach nubijskiego chrześcijaństwa, prawdopodobnie około X stulecia. Naukowcy przypuszczają, że nie tylko były to warownie, ale centra władzy małych jednostek terytorialnych, rządzonych nie przez potężnych władców, lecz przez królewską, nie przez basileusów, ale przez basileusów. Nubia starożytna była krajem leżącym w dolinie Nilu, władzy nad pustynią nie warto było sprawować; w praktyce oznaczało to, że kraj ma kilka tysięcy kilometrów długości i jeden kilometr szerokości; w takich warunkach centralizm władzy byłby absurdem i fikcją, natomiast system małych amfildowo rozlokowanych ośrodków, mających kościół, mógł mieć sens.

Nagroda X Prize i 10 milionów dolarów nadal czekają

Wyścig trwa

Rosną emocje w wyścigu o nagrodę X Prize dla organizatorów pierwszego prywatnego lotu w kosmos. Najnowszy bilans rywalizacji — dwie katastrofy w ciągu dwóch dni.

Ósmego sierpnia w stanie Washington wybuchła rakietka skonstruowana przez firmę Space Transport Corporation. Dzień wcześniej, w Teksasie, 20 sekund po starcie rozbiła się rakietka kosmiczna zaprojektowana przez Johna Carmacka, słynnego twórcę gry komputerowej Doom. Oba loty były próbne, bezzałogowe. Nikomu nic się nie stało.

Nagroda X Prize wynosi 10 milionów dolarów i przyznana ma zostać organizatorom pierwszego prywatnego lotu w kosmos — szczegółowe warunki stanowią jednak, że loty muszą być dwa, w odstępie nie dłuższym niż czternaście dni. Chociaż więc pierwszy prywatny lot w kosmos już się odbył, 21 czerwca w przestrzeń kosmiczną pofrunął pojazd SpaceShipOne, wyścig po nagrodę się nie zakończył, bo wyczyn nie został odpo-



SpaceShipOne przeszedł niezbędne naprawy i ma wykonać dwa regulaminowe loty 29 września i 4 października Fot. archiwum

wiednio szybko powtórzony — z powodu awarii.

Faworytem pozostaje firma Scaled Composites. SpaceShipOne przeszedł niezbędne naprawy i ma wykonać dwa regulaminowe loty 29 września i 4 października. Po piętach depcze mu jednak drużyna z Kanady: da Vinci Project Team. Jej przedstawiciel ogłosił, że kanadyjska rakietka Wild Fire polecą w kosmos drugiego października.

Łucznicy z 42 krajów już dziś staną na starcie igrzysk

Premierowe strzelanie

Zawodniczki i zawodnicy z 42 krajów staną dzisiaj na starcie rywalizacji o medale Igrzysk XXVIII Olimpiady w Atenach w łucznictwie w konkurencji strzelania z łuku klasycznego.

Będzie w tym gronie czteroosobowa ekipa „biało-czerwonych”: Justyna Mospinek, Iwona Marcinkiewicz, Małgorzata Sobieraj oraz Łukasz Proć. Konkurencje łucznicze rozpoczną się na dzień przed ceremonią otwarcia igrzysk. Reprezentanci Litwy w tej dyscyplinie sportu nie występują.

Czwartkowe dwie rundy strzelań na 70 metrów, w których prezentuje się po 64 zawodniczki i zawodników, ustalą kto z kim będzie rywalizował w 1/32 finału oraz w pierwszej rundzie turnieju drużynowego.

Dziewięć krajów weźmie udział w turnieju drużynowym zarówno kobiet jak i mężczyzn: Australia, Francja, Grecja, Indie, Japonia, Korea Płd., Tajwan, Ukraina i USA. W sumie wśród kobiet wystąpi 15 drużyn, a wśród mężczyzn 13. Łucznicy gospodarzy nie musieli uczestniczyć w rywalizacji o miej-

sca w turnieju olimpijskim, kwalifikując się z urzędu.

W turniejach drużynowych wystąpią:

Kobiety — Australia, Chiny, Francja, Grecja, Indie, Japonia, Korea Płd., Niemcy, Polska, Rosja, Tajwan, Turcja, Ukraina, USA i W. Brytania.

Mężczyźni — Australia, Francja, Grecja, Holandia, Indie, Japonia, Korea Płd., Meksyk, Szwecja, Tajwan, Ukraina, USA i Włochy.

Olimpijski awans do turnieju indywidualnego zdobyli ponadto łucznicy z Bhutanu, Białorusi, Buł-

garii, Danii, Egiptu, Hiszpanii, Fidżi, Filipin, Finlandii, Gruzji, Indonezji, Kanady, Kazachstanu, Kuby, Laosu, Luksemburga, Malezji, Mauritiusa, Myanmaru, Nowej Zelandii, RPA, Salwadoru, Tonga i Tadżykistanu.

W Atenach z medalistów sprzed czterech lat na stadionie Panathinaiko (tam gdzie odbyły się pierwsze igrzyska ery nowożytnej w 1896 roku) wystartują: Simon Fairweather, Cornelia Pfohl, Ilario di Buio, Michele Frangilli, Jun-Mi Yin, Yong-Ho Jang, Wietse van Alten, Natalia Burdiejna, Victor Wundwerle i Butch Johnson.

Ateny — wysokie ceny pamiątek olimpijskich

Niepopularne maskotki

Oficjalne maskotki igrzysk olimpijskich w Atenach — Atena (Athena) i Apollo (Phevos) nie cieszą się, podobnie jak inne pamiątki ze stolicy Grecji, zbyt dużym zainteresowaniem kupujących. Powodem są ich wygórowane ceny.

Dosyć wysokie, mierzące około 40 centymetrów postacie Ateny i Apolla kosztują nawet dziesięć euro. Wzory ceramicznych lalek zostały stworzone przez pracowników muzeum archeologicznego w Atenach.

W sklepach oferujących przedmioty z emblematem olimpiady (wieniec z gałązek oliwnych) wybór jest nieograniczony. Do zakupu zachęca różnorodność kolorów, wzorów, gabarytów, odstrasza zaś — zbyt wysoka cena. Koszulki można nabyć za 23-25 euro, równie drogie

są czapeczki, a cena "olimpijskich" kapeluszy sięga nawet 40 euro. Posiadanie nakrycia głowy w Grecji to konieczność; w sierpniu temperatura często przekracza 40 stopni Celsjusza. Drogie są plecaki z logo ateńskiej olimpiady. Trzeba za nie zapłacić 35 euro. Perfumy dla kobiet i mężczyzn, o dosyć oryginalnym zapachu, są wycenione na 22 euro, natomiast różnobarwne krawaty — od 41 do 50 euro. Okulary słoneczne to wydatek rzędu 34 euro.

Albumy na zdjęcia kosztują pięć euro, tyle samo trzeba wydać na długopis w metalowym opakowaniu. Za kubeczki z napisem „Athens 2004” należy zapłacić dziewięć euro.

Kibice sportowi i turyści, którzy przyjechali do Aten muszą być przygotowani na dosyć duże dzienne wydatki.

IAAF ratyfikowało trzy rekordy świata

Coraz szybciej i wyżej

Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (IAAF) ratyfikowało trzy rekordy świata: biegach na 10 000 m mężczyzn i 5 000 m kobiet w hali oraz w skoku o tyczce kobiet.

Rekord świata na 10 000 m ustanowił 8 czerwca w Ostrawie Etiopczyk Kenenisa Bekele. Jego czas 26.20,31 jest o 2 sekundy i 44 setne lepszy od wyniku, który uzyskał jego rodak Haile Gebrselassie w 1998 roku.

Rekord na 5 000 metrów w ha-

li od 10 sierpnia oficjalnie należy do Etiopki Berhane Adere. 31 stycznia w Stuttgarcie przebiegła ten dystans w 14.39,29. Poprzedni rekord wynosił 14.47,35 i był ustanowiony przez Rumunkę Gabriellę Szabo. IAAF ratyfikowało też rekord świata w skoku o tyczce kobiet Rosjanki Jeleny Isinbajewej, która 15 lutego pokonała w hali w Doniecku poprzeczkę na wysokości 4,83. 30 lipca w Londynie Isinbajewa skoczyła już 4,90, ale ten wynik nie został jeszcze przez IAAF ratyfikowany.

MKOl wyświetli film BBC o korupcji

Ku przestrodze innym?

Międzynarodowy Komitet Olimpijski postanowił na sesji w Atenach zaprezentować wszystkim członkom tego gremium film brytyjskiej stacji telewizyjnej BBC, który obrazuje jak łatwo jest dotrzeć do członków MKOl z propozycją przekupstwa.

Dziennikarze BBC przygotowali film o korupcji przy wyborze gospodarzy igrzysk olimpijskich. Film BBC, który zademonstrowano przed kilkoma dniami, ukazuje jak członek MKOl szef Bułgarskiego Komitetu Olimpijskiego i Bułgar-

skiego Związku Piłki Nożnej Iwan Stawkow i jeszcze jeden z członków MKOl mówią, że mogą pomóc Londynowi przy wyborze na gospodarza letnich igrzysk olimpijskich w 2012 r.

Jak wyjaśnili autorzy filmu z programu BBC „Panorama” — mieli na celu ujawnienie korupcji w MKOl i działalność tzw. lobbyistów. Głównymi bohaterami filmu są czterej z lobbyistów — Węgier Gabor Komyati, Egipcjanin Mahmud el Farnawani, Kuwejczyk Mutaleb Ahmad i Serb Goran Takac.



Kierownicy litewskiej misji olimpijskiej Kazimieras Stepanavičius (od lewej) i Algirdas Raslanas zdecydowali, że w oficjalnej ceremonii otwarcia XXVIII Letnich Igrzysk Olimpijskich w Atenach, która odbędzie się już jutro, weźmie udział 40 przedstawicieli Litwy. Wśród maszerujących większość będą stanowili nie sportowcy, a działacze i trenerzy. Taka, na pierwszy rzut oka dziwna decyzja, została podjęta z tego powodu, że już w następnym dniu po otwarciu Igrzysk część naszych sportowców rozpocznie sportowe batalie o kruszcze olimpijskie. Wczoraj też w wiosce olimpijskiej w Atenach nastąpiło uroczyste wciągnięcie flagi państwowej Litwy. Fot. ELTA

Przed Grand Prix Węgier Formuły 1

Najnudniejszy wyścig roku

Po trzytygodniowej przerwie kierowcy Formuły 1 ponownie wyjadą na tor, by walczyć o punkty do klasyfikacji mistrzostw świata. W niedzielę wystartują w wyścigu o Grand Prix Węgier na torze Hungaroring.

Hungaroring, położony około 20 km od Budapesztu, jest jedynym torem w Europie Środkowo-Wschodniej, na którym ścigają się bolidy Formuły 1. Jest to też jeden z najwolniejszych, poza uliczną trasą w Monte Carlo, obiektów w cyklu Grand Prix.

Fakt, że na tym torze kolejność kierowców ustalona na pierwszych okrążeniach bardzo często pokrywa się z miejscami zajmowanymi na mecie, sprawia, że GP Węgier jest uważana za jeden z najnudniejszych wyścigów w roku. Brak emocji sportowych bezpośrednio przekłada się na problemy organizacyjne i coraz mniejsze wpływy.

Chociaż przed dwoma laty Hungaroring przeżywał prawdziwe obłędzenie — wyścig obejrzało na trybunach około 160 tys. widzów, co jest rekordowym wynikiem w tej imprezie — na kilka dni przed zawodami w kasach czeka jeszcze ponad 1/3 biletów. Z oficjalnych danych przedstawionych przez władze węgierskie liczba turystów jacy odwiedzają ten kraj w ostatnich latach stopniowo spada. Jeszcze dwa, trzy lata temu, na tydzień przed wy-

ścigiem, niemal wszystkie hotele w Budapeszcie i okolicach były przepełnione, a wolne pokoje można było znaleźć w miejscowościach oddalonych od stolicy o około 100 km.

Obecnie w wielu hotelach są jeszcze wolne miejsca. W najbardziej popularnych, położonych w centrum miasta, obłożenie pokoi nie przekracza 90 procent. Zmniejszenie ruchu turystycznego nastąpiło po ataku terrorystycznym na Nowy Jork i Waszyngton, jakiego dokonali islamscy separatyści 11 września 2001 roku. Przed rokiem zwyciężył na Hungaroringu Fernando Alonso z Renault. Hiszpan odniósł pierwsze — i jak dotychczas jedyne — zwycięstwo w karierze. W niedzielę trudno mu będzie jednak powtórzyć ten sukces.

Najpoważniejszym kandydatem do triumfu jest Niemiec Michael Schumacher, który w tym sezonie nie wygrał tylko Grand Prix Monaco na ulicznym torze w Monte Carlo (zwyciężył Włoch Jarno Trulli z Renault). Kierowca Ferrari zmierza po siódmy w karierze i piąty z rzędu tytuł mistrza świata. Jeśli na Hungaroringu przyjdzie mu w sukurs Brazylijczyk Rubens Barrichello, to Ferrari może sobie zapewnić mistrzostwo wśród konstruktorów. W niedzielę kierowcy będą mieli do pokonania dystans 306,88 km, czyli 70 okrążeń po 4384 m.

Sprintem

• W ostatnim meczu rozegranym przed Igrzyskami Olimpijskimi w Atenach męska koszykarska reprezentacja Litwy pokonała w Wilnie Szwedów z wynikiem 99:58 (24:14, 21:17, 31:11, 22:16).

• Finalista z ubiegłego roku, Hiszpan Dawid Ferrer, rozstawiony z numerem trzecim, bez straty seta awansował do 1/8 finału turnieju tenisistów Idea Prokom Open w Sopocie (z pulą nagród 500 tys. euro) pokonując 6:4, 6:3 swojego rodaka Guillermo Garcíę-Lopeza, który do turnieju głównego awansował z eliminacji. Łukasz Kubot i Bartłomiej Dąbrowski odpadli w pierwszej rundzie debła ulegając parze niemiecko-szwedzkiej Michael Kohlmann-Johan Landsberg 1:6, 4:6.

• Jednym ze sponsorów Igrzysk XXVIII Olimpiady w Atenach jest firma McDonald's, która po raz pierwszy została oficjalnym sponsorem międzynarodowego ruchu olimpijskiego w 1976 roku i zapowiedziała swoje zaangażowanie do roku 2012 włącznie. W Atenach McDonald's po raz czwarty należy do grona głównych sponsorów imprezy, a po raz piąty ma status oficjalnej restauracji igrzysk.

• — Jesteśmy faworytem w dwumeczu z Wisłą, ale musimy zagrać uważnie, bo mistrzowie Polski to dobry zespół — powiedział na konferencji prasowej trener piłkarzy Realu Madryt Jose Antonio Camacho. Nie powinniśmy mieć żadnych problemów z awansem — dodał napastnik Raul Gonzalez.

• Jeden z najbardziej znanych hiszpańskich piłkarzy Luis Enrique Martinez zdecydował się na zakończenie swojej trwającej 15 lat kariery.

• Niemiecka łuczniczka Cornelia Pfohl będzie startować na igrzyskach olimpijskich w Atenach w konkursach indywidualnym i drużynowym, mimo że jest w 30 tygodniu ciąży. Pfohl wierzy, że jest pierwszą w historii sportsmenką, która bierze udział w igrzyskach w trzecim trymestrze ciąży. Ateńskie igrzyska będą dla niej czwartymi z kolei. Dotychczas zdobyła dwa medale olimpijskie — srebrny w Atlancie i brązowy w Sydney — oba w drużynie.

• Francuz Jerome Pineau z grupy La Boulangere wygrał pierwszy etap rozgrywanego we Francji kolarskiego wyścigu Tour de l'Ain, długości 156,8 km z Miribel do Bourg-en-Bresse.

• Niemiec Erik Zabel nadal prowadzi w rankingu Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI). Sześciokrotny zwycięzca Tour de France Amerykanin Lance Armstrong jest nadal na szóstym miejscu. Na drugą pozycję awansował z piątego miejsca Hiszpan Alejandro Valverde Belmonte. Na trzeciej lokacie pozostał Włoch Davide Rebellin.

Stronę na podstawie PAP
przygotował
Zygmunt Żdanowicz

CZWARTEK 12. VIII



6.00 Dzień dobry
8.00 S. "McGyver"
8.50, 17.30 S. "Przygody Rin Tin Tina"
10.25 Filmy dok.
11.40 "Ievos pievos" — magazyn nie tylko dla kobiet
12.40 Klub prasowy
13.35 Dramat hist. "Podważony fundament"
15.45 S. "Twin Peaks"
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 S. "McGyver"
18.30 Dziennik
18.45 Film anim.
19.25 Film dok.
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Piłka nożna. "Žalgiris" — "Aalsborg BK" (Dania). Podczas przerwy — Pytanko i loteria "Perlas"
23.00 Wiadomości
23.10 S. "Twin Peaks"

2

15.00 Znajdź kąt
15.50 Filmy anim.
17.25 „Ievos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet
17.55 Wędrowniki kulinarne
18.20 Lotnisko
18.35 Poglądy Bartkusa
19.30 Wiadomości
20.00 Nowe kino litewskie
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Styl



6.35 Filmy anim.
8.15 S. "Brzydka Betty"
9.55 S. "Trzej aniołowie"
10.50 Film przyg. "Superman"
13.25 Filmy anim.
15.55 S. "Luz Maria"
16.55 S. "Ziemia nadziei"
18.45 Wiadomości
19.10 Film akcji "Groźna ziemia"
21.00 Niebezpieczna strefa
22.00 Wiadomości
22.35 Thriller "W sprawie zabójstwa dzwonić do M."

4

6.50 "Próba władzy"
7.05 S. "Skradziona miłość"
8.00 Telewizja
8.15, 18.10 S. „Niewinna Joanna”
9.10 S. "Niebezpieczne więzi"
10.10 Kamera VRS
10.45 S. "Komandor 3"
11.40 Pora zmierzchu
12.30 S. "Gedimino 11"
13.35 Film przyg. "Flipper"
14.25 Koncert
15.05 Komedia "To musiałeś być ty"
16.55 S. "Skradziona miłość"
17.55 "Próba władzy"
19.15, 23.55 S. "Mieszczanie 2"
20.00 Dziś
20.20 S. „Narodziny Burżuazji 2"
21.20 Film fab. "Stringer"
23.05 Przegląd sportowy
0.35 Rozrywki SMS
2.35 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.45 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.

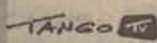
7.45, 20.00 Wszystkie gwiazdy TV3. Promocja nowego sezonu
8.15, 17.40 Nomena
9.10 S. "Dzikuska"
10.00 S. "Virginija"
11.00 Komedia "Uciekaj, płaszku"
13.00 S. "Żonaty i dzieciaty"
13.30 S. "Morderczyni wampirów"
14.20 Filmy anim.
15.40 S. "Camila"
16.40 S. "Dzikuska"
18.45 Wiadomości
19.10 Magazyn podróży
19.13 Kto wygra milion?
20.30 Reality show "Miłosny trójkąt"
21.00 S. "Medicopter"
22.00 Wiadomości
22.30 S. "Motorowe patrol"
23.30 S. "X-Files"
0.30 Magazyn "60 minut"



8.00 Z Wilna
8.20 Autołani
8.45 Program "Geras"
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. "Złodziejka"
11.30 Nowości kulturalne
11.50 Apokryf
12.30 Kto jest gospodarzem domu
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. "Bajazet"
15.00 Wiadomości
15.10 Kto tam?
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. "Wyścig ze ściganiem"
17.40 S. „Zwyczajne prawdy"
18.10 Ciepły dom
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Z Moskwy
19.45 S. „Złodziejka"
20.30 Nowości kulturalne
20.45 Wiadomości
20.55 S. „Bajazet”
21.40 Dziennik
22.00 Z Wilna
22.20 Ciepły dom
22.45 Więcej niż miłość
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Wirtuozi
9.00 W świecie koszykówki
9.25 Region szyrwincki
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. "Bez wyjścia"
19.00, 21.45 Poglądy
19.30 Świat kobiety
20.05 Film fab. "Żądza życia"
22.15 Chodź — zobacz



10.05 Telesklep
10.20, 17.40 Film anim.
10.45, 13.45, 19.25 Lato Tangoramy
11.35 S. "Xena"
12.50, 16.45, 18.30 S. "Ratownicy na Hawajach"
14.55, 23.45 Reality show "Miłosny trójkąt"
15.25 Surf Mag
15.55 S. "24 godziny"
17.40 S. "Sabrina"
20.40 S. "Złota rączka"

21.05 S. „Ekipa A”
22.00 Dramat "Wielki bułtownik"
0.15 Znajomość SMS



7.00 S. obycz. "Odłot"
7.55 Festiwałe, festiwałe: Tadeusza nikt nie rusza czyli 30 lat Drozdy w służbie telewizji, cz.1 — program rozr.
8.50 Galeria malarstwa polskiego
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 S. "Radio Romans"
9.45 S. anim. "Przygody Sindbada Żeglarza"
9.55 S. "Siedem stron świata"
10.25 Kolory — program dla dzieci
10.35 Julek i zwierzęta — program dla dzieci
10.45 S. "Wyspa przygód"
11.10 Smak Europy
11.25 360 stopni dookoła ciała. Zdrowa i piękna
11.45 Wyrzucić chorobę: Serduszek puka — magazyn
12.10 Stacja PRL. Kultura i sztuka
12.35 Ojczyzna-polszczyzna: Język polski w Europie. Dziedzictwo greckie i łacińskie — program
12.50 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
13.00 Wiadomości
13.10 "Złota jesień Krakowskiego Średniowiecza" — film dok.
14.00 Wieści polonijne
14.15 Eurofolk Sanok, 2003 — Dikanda
15.05 Sprawa dla reportera
15.35 Groch i kapusta. Na Mazowszu
16.00 Wiadomości
16.10 S. "Radio Romans"
16.35 Gorączka: Bogusław Linda, Leszek Możdżer — program
17.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Pasterski smak
17.25 S. "Siedem stron świata"
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Gość Jedyńki
18.40 S. obycz. "Odłot"
19.35 Szerokie tory — reportaż
20.05 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.08 Pogoda dla kierowców
21.10 S. "Radio Romans"
21.40 Zapis czasu: Złota jesień Krakowskiego Średniowiecza
22.35 Lato z klasyką: Przeboje Straussów w Łańcucie
23.35 Witaj Europo, Welcome Poland: Piękniejsza Polska — magazyn
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda
0.25 Sprawa dla reportera
0.55 Tygodnik polityczny Jedyńki
1.45 Monitor Wiadomości
1.55 Biznes — perspektywy
2.00 S. "Wyspa przygód"

Kongres Światowej Organizacji Konia Arabskiego WAHO w Warszawie

"Niosące radość, przyjaźń, pokój"

Od wtorku do piątku w Warszawie odbywa się Kongres Światowej Organizacji Konia Arabskiego WAHO. Główne tematy obrad to hodowla, rozwój i ochrona koni czystej krwi arabskiej. W niedzielę w Janowie Podlaskim odbędzie się znana na świecie aukcja koni, na którą wybierają się również litewscy hodowcy arabów.

W obradach Kongresu uczestniczą przedstawiciele organizacji WAHO z różnych krajów, m.in. z Francji, Hiszpanii, Egiptu, Iraku, Turcji, Szwajcarii, Danii i Polski. Minister rolnictwa i rozwoju wsi Wojciech Olejniczak — jeden z prelegentów obrad Kongresu — zwrócił m.in. uwagę na ogromne zamiłowanie polskich hodowców do koni arabskich, które nie są już zwierzętami wojennymi, ale "niosącymi radość, przyjaźń, pokój".

Polskim gospodarzem Kongresu jest Agencja Nieruchomości Rolnych, do której należą najbardziej znaczące stadniny koni na świecie.

W czasie Kongresu odbędzie się pokaz hodowlany na torze wyścigów konnych na Służewcu oraz aukcja sztuki, na której zostanie wystawionych ponad 100 obrazów m.in. Juliusza, Wojciecha i Jerzego Kossaków, Józefa Brandta i Marka Sobczyka.

W sobotę i niedzielę w Janowie Podlaskim odbędą się pokazy, parady i znana na świecie aukcja koni arabskich z miejscowej stadniny.

Koń arabski jest jedną z najstarszych ras koni na świecie. Za jej źródło mogą uchodzić starożytne konie Azji Środkowej, a więc konie perskie i turkmeńskie. Arabskie konie czystej krwi charakteryzują się niedużą głową, długą szyją i wielkimi, wyrazistymi oczami. Maść konia arabskiego jest przeważnie siwa, gniada lub kasztanowata.

Konie arabskie są niezwykle odporne na prymitywne warunki utrzymania i skąpe żywienie. Mają też doskonałe zdrowie i osiągają dużą szybkość w galopie.

Polska hodowla tej rasy nale-

ży do najstarszych na świecie — sięga roku 1795. Hodowle arabów w Polsce były wskutek powstań i wojen wielokrotnie niszczone. Aktualnie posiadamy 150 kłaczy czystej krwi arabskiej. W 1927 roku powstało Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego, którego zasługą jest założenie ksiąg stadnych. Polskie araby zdobyły sobie uznanie w świecie, czego dowodem są sprzedaże koni za granicę.

Światowa Organizacja Konia Arabskiego WAHO powstała w 1967 roku i skupia 60 krajów, w tym Polskę, która jest jednym z założycieli tej organizacji. Łącznie do WAHO należy 250 członków stowarzyszonych i ponad 2000 indywidualnych.

Celem organizacji jest zachowanie czystości krwi koni rasy arabskiej, jej rozwój i szeroka promocja. Kongresy WAHO odbywają się co 2 lata z udziałem delegacji oficjalnych krajów członkowskich, członków stowarzyszonych i indywidualnych.

PA

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARAN. Dzisiaj możesz liczyć na bardziej przyjazną aurę. Zwłaszcza w sferze zawodowej nastąpią korzystne zmiany. Uda Ci się wiele spraw załatwić. Księżyc w znaku Raka sprawi, że zmieni się także Twój stosunek do otoczenia.

BYK. W pracy nie grożą Ci dziś żadne zawirowania ani kłopoty. Możesz spokojnie prowadzić rozpoczęte interesy. W życiu osobistym czeka Cię wiele miłych chwil. Samotne Byki nie powinny już dłużej odkładać decyzji o zawarciu uczuciowego związku. Gwiazdy sprzyjają teraz takim decyzjom.

BLIZNIĘTA. Dzisiaj nic nie przeszkodzi w realizacji Twoich planów osobistych ani zawodowych. Unikaj tylko niepotrzebnych konfliktów w pracy, nawet jeśli nie wszyscy zgadzają się z Twoimi propozycjami.

RAK. Księżyc przebywający w Twoim znaku obdarzy Cię dziś większą energią i pewnością siebie. Dzięki jego wpływowi bez przeszkód zrealizujesz trudne i zaległe sprawy. Jednak decyzje dotyczące Twojej sfery uczuciowej powinny być podejmowane bardzo ostrożnie.

LEW. Dzisiaj atmosfera wokół Ciebie ulegnie znacznej poprawie. Jednak Twoje samopoczucie nie będzie najlepsze. Zaczynaj Ci dokuczać drobne dolegliwości zdrowotne. Czas więc najwyższy, abyś zadbał o siebie i pomyślał o wypoczynku.

PANNA. Wykorzystaj sprzyjające Ci wpływy astralne i rozwiąż wszystkie dręczące Cię problemy. Weź też pod uwagę krytyczne uwagi współpracowników skierowane pod Twoim adresem. Nie zawsze masz rację i powiniś się z tym pogodzić.

WAGA. Dzisiejsze aspekty są dla Ciebie bardziej korzystne. Zwłaszcza koniunkcja Księżyc/Wenus obdarzy Cię twórczymi zdolnościami i pomoże właściwie je wykorzystać. Zadbaj też o to, aby Twój czar osobisty podziałał na pewne osoby.

SKORPION. Dzisiejsza aura sprzyja Twoim zawodowym planom. W pracy będziesz się więc mógł wykazać wieloma umiejętnościami i zawodową wiedzą. Szef Cię doceni i utworzą się przed Tobą nowe możliwości. Zyskasz uznanie ale i najprawdopodobniej premię. W stosunku do ukochanej osoby bądź bardziej serdeczny.

STRZELEC. To powinien być miły dzień. Pamiętaj jednak, aby za bardzo nie przeciążać organizmu. To świetny czas na pracę zawodową, o ile oczywiście nie jesteś budowlancem i nie masz ambicji wypracować 200 procent normy.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj możesz już zacząć z większym optymizmem patrzeć w przyszłość. To dobry dzień na kontakty międzyludzkie. Jeśli zatem do realizacji Twoich celów potrzebna Ci czyjaś pomoc, nie wahaj się właśnie teraz o nią poprosić. Twoje pomysły zyskają sympatyków, a Twoja pewność siebie wzrośnie.

WODNIK. Dzisiaj odpocznij i nie rób niczego na siłę. Pamiętaj, że nie masz szybkiego refleksu. Twoje zdolności intelektualne mogą Cię zawieść. Jeśli nie możesz wziąć wolnego, pamiętaj aby chociaż nie angażować się zbyt wiele w sprawy zawodowe. Taka aktywność może dziś przynieść więcej szkód niż pożytku.

RYBY. Dzisiaj skupisz się przede wszystkim na sobie. Lista pretensji wobec najbliższych będzie rosta. Nie noś w sobie żalu i bólu. Właśnie dziś jest dobry czas aby porozmawiać na istotne dla Ciebie tematy. Przed Tobą nowy etap. Zastanów się czego oczekujesz od życia i co tak naprawdę jest dla Ciebie ważne.



Wilno, ul. Pylimo 17

REPERTUAR
NA 12 SIERPNIA

Wielka sala

"Harry Potter i więzień Azbakanu" — godz. 11.00, 13.30.

"Troja" — godz. 16.00.

"Efekt motyla" — godz. 19.00

"Pasja" — 7-9, 11, 12.08 — godz. 21.15

Noc filmów brytyjskich:

"Wiecznie żywi", "Królowa" — 10.08 — godz. 22.00.

Sala 88

"Druga strona łóżka" — godz. 17.30

"21 gramów" — godz. 11.15, 19.30

"Dziennik Brigitty Jones" — godz. 13.30, 21.45.

"Ryba mojego życia" — godz. 15.15.

15 sierpnia
w Podbrodzkim
Centrum Kulturyodbędzie się
IX Festyn Kultury Polskiej
rejonu święciańskiego
„Nad brzegiem Żejmiany”

PROGRAM

13.30 — Msza św. w kościele pw. św. Józefa w Podbrodziu
15.00 — Rozpoczęcie festynu
19.00 — Świąteczna DYSKOTEKA
Bezpłatny poczęstunek dla każdego

Zapraszamy wszystkich
do wesołej zabawy!

OGŁOSZENIA

PRACA

Nauczycielka historii poszukuje pracy w szkole.
Tel. 240 52 33

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy w szkole lub przedszkolu.
Tel. 262 36 61

Kobieta (po 30) poszukuje pracy (intymnej nie proponować). Vilnius, tel. 8 650 44457

KUPNO\SPRZEDAŻ

Kupię silnik GAZ 53.
Tel. 265 64 59, 8 618 41164

Sprzedam dobrą dojną krowę.
Skojdziszki, tel. 235 00 93

Sprzedam kotły "Zębiec". Państwo: drewno, węgiel, trociny. Wydajność — 80 proc.
Tel. 273 10 98, 8 655 37219

Tanio sprzedam drewniane łóżko, szafę z pawlaczem.
Tel. 273 10 98, 8 655 37219

UAB "VITJUMA" oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Stypendia fundacji „Semper Polonia”

Konsulat Generalny RP w Wilnie oraz Fundacja „Semper Polonia”, współpracująca z Senatem oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu RP, informują, iż studenci polskiego pochodzenia studiujący na litewskich uczelniach mogą ubiegać się o stypendium Fundacji na I semestr (jesienny) roku akademickiego 2004/2005, jeśli spełniają następujące warunki:

* posiadają narodowość polską lub mogą wykazać swoje polskie pochodzenie;

* osiągają w nauce wyniki co najmniej dobre;

* posługują się językiem polskim w stopniu dobrym;

* aktywnie działają na rzecz miejscowego środowiska polonijnego;

* nie posiadają stałego zatrudnienia;

* nie ukończyli 24 roku życia w momencie składania pierwszego wniosku o przyznanie stypendium.

Osoby ubiegające się o stypendium po raz pierwszy powinny złożyć w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie następujące dokumenty:

* wniosek o przyznanie stypendium Fundacji „Semper Polonia” — konieczna opinia organizacji polonijnej pkt. 31 wniosku stypendialnego;

* zaświadczenie z uczelni potwierdzające fakt odbywania nauki na danym roku studiów wraz ze średnią ocen za ostatni semestr;

* kopię paszportu z danymi osobowymi;

* podanie do prezesa Fundacji pana Marka Hauszylda.

Po druki wniosków prosimy zgłaszać się do Konsulatu Generalnego RP w Wilnie.

Dokumenty przyjmowane będą w dniach od 16 do 27 sierpnia br. w godzinach 9.00-13.00.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej Fundacji (www.semperpolonia.pl) lub pod adresem mailowym: stypendia@semperpolonia.pl

(Zam. 373)

Antykwariat „Maldis” skupuje meble z lat 30-60 oraz różne dzieła sztuki.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam 0,45 ha ziemi ornej w Korwii, w rej. wileńskim (droga, elektryczność, obok jezioro).
Tel. 8 614 76778, 254 92 24

Sprzedam sprężarkę, transformator, półosie do przyczepy, beczki, kanistry, płyn hamulcowy, pudło elektryczne.
Tel. 215 33 22

Sprzedam 1,55 ha ziemi ornej we wsi Mazuryski (niedaleko elektryczność, 4 km od Mejszagoły). Vilnius, tel. 254 92 24, 8 614 76778

Sprzedam heblarkę "Eglute", wał, płyty do heblarki, plandekę samochodową, smołę budowlaną, płytki 150x150, 250x150. Tel. 215 33 22

Sprzedam dom, sad, ziemię niedaleko rzeki Wersoka (rej. solecznicki). Tel. 8 610 48701

Sprzedam kuchenkę, butlę gazową, błotniki, maskę, zde-rzaki, lampę Jawa 350, nowe blachy do samochodu WAZ.
Tel. 215 33 22

Sprzedam elektryczną kosiarkę, używane okna, szklane butle, pojemniki 10-litrowe.
Tel. 215 33 22

Sprzedam silnik elektryczny, imadło ślusarskie, automatykę gazową, klucze, siekiery, piły ręczne nowe. Tel. 215 33 22

Sprzedam namiot, śpiwory, wał korbowy, cylindry, tłoki, pierścienie, łańcuchy "Jawa 350", nowe maskę i dużo detali.
Tel. 215 33 22

USŁUGI

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio. Vilnius, tel. +370 682 40895

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja.

Tel. 216 60 48, 270 39 83, 8 684 54298

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji oraz na Białoruś. Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

Firma sprzedająca parapety zatrudni handlowca-kierowcę w wieku do 35 lat. Znajomość języków polskiego i litewskiego — obowiązkowa.

Tel. 210 14 57

(Zam. 378)

KONDITERIŲ GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis
Eišiškių pl. 127, Vilnius
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane.

Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby.
Vilnius, tel. 275 91 06

RÓŻNE

Oddam śliczne małe kotki w dobre ręce. Tel. 8 676 12315

Poszukuję pokoju weekendowego dwuosobowego na wsi blisko Wilna, z dobrym dojazdem autobusowym. Tel. 8 611 90573

3-5-8-dniowy wypoczynek w Šventoji i Połdze w willi „Zunda”. Droga i zakwaterowanie 90-170 Lt.

Tel. 265 07 76, 8 674 51951

PRENUMERATA
na wrzesień trwa tylko
do 20 sierpnia !

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 80 Lt (4 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 68 Lt (4 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 20 Lt (4 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdninkų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:

VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S A I Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać w euro na konto:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879

Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”

S.W.I.F.T. AGBLLT2X

Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos žodis”

Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,

02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILEŃSKI

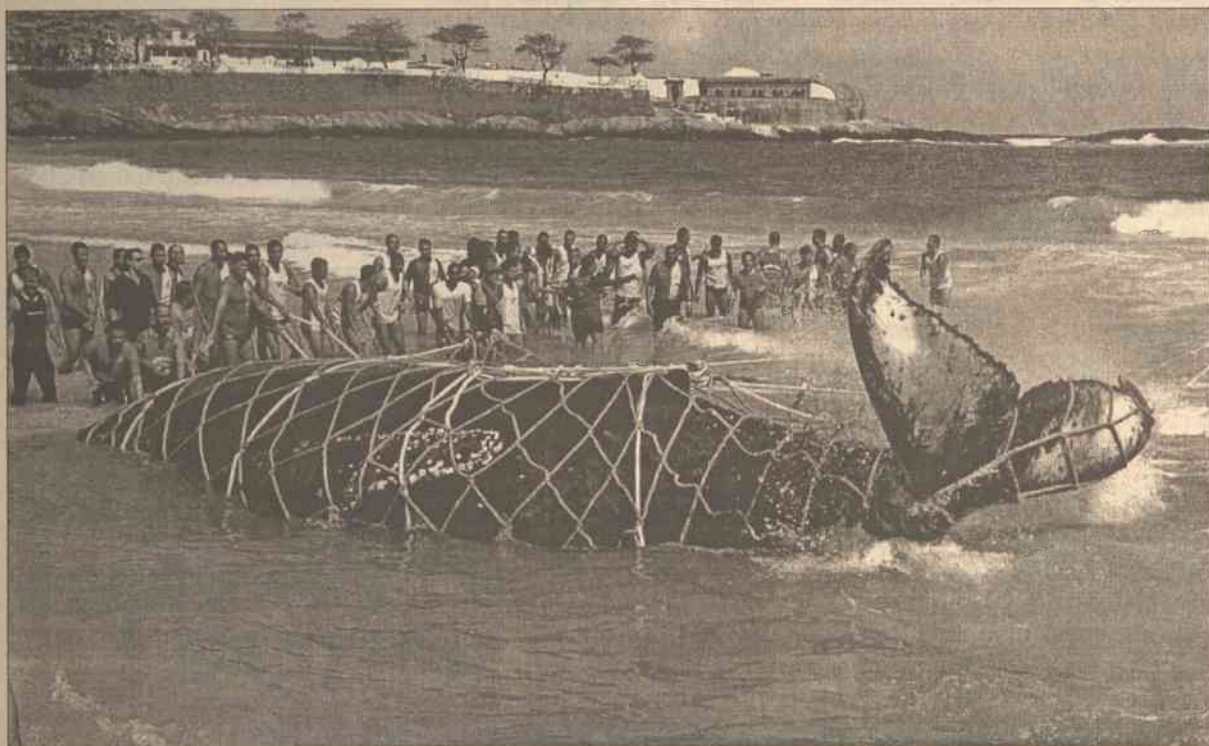
KURIER
WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwileński.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)





Ekipy brazylijskich strażaków i ratowników oraz zwykli mieszkańcy przez dwa dni tego tygodnia bezskutecznie próbowali ratować wyrzuconego na plażę w okolicach Rio de Janeiro 10-tonowego wieloryba. Wszelkie próby wciągnięcia morskiego olbrzyma na głębsze wody skończyły się niepowodzeniem — wieloryb zdechtł. Fot. EPA-ELTA

Krowy ofiarą skandalu dopingowego

Upiększanie wymion

Jedna z największych imprez rolniczych w Australii została uwikłana w skandal dopingowy po dyskwalifikacji czterech jej uczestników za „fałszowanie krowich wymion”.

Dwóch właścicieli krów i dwóch stajennych zostało wykluczonych z wielkiego pokazu rogatych zwierząt Royal Queensland Show za wstrzyknięcie nieznanej substancji do wymion, powiększającej ich rozmiary.

W organizowanych w Australii pokazach rolniczych, podczas których farmerzy stają do zawodów ze swoim bydłem, mleczne krowy oceniane są według wielkości i kształtu wymion, a także ogólnego wyglądu.

Skandal wybuchł w ostatnią niedzielę, kiedy służba porządkowa imprezy zauważyła „podejrza-

ne czynności” dokonywane na wymionach krowy, która miała być prezentowana następnego dnia. „Nie rozumiem, jak ktoś mógł pójść się do powiększania i upiększania krowich wymion, by osiągnąć lepsze wyniki i wpłynąć na oceny sędziów” — powiedział szef pokazu Vivian Edwards. Przyznał, że choć po raz pierwszy doszło do wykluczenia jakiegokolwiek uczestnika pokazu, pogłoski o machinacjach przy wymionach krążyły od wielu lat. Niektórych farmerów podejrzewa się też o zaklekanie krowich sutek, by zapobiec wyciekaniu mleka. Czterech winowajców wraz z krowami odesłano w niesławie do domu. Na dodatek policja oskarżyła jednego z farmerów, że niewłaściwie posługiwał się strzykawką i naruszył surowe australijskie zasady higieny. PAP

Połowa mieszkańców Litwy nie uprawia sportu

Trening nie dla seniorów

Jak wykazał sondaż, około 50 proc. mieszkańców Litwy w ogóle nie uprawia sportu. Badania zostały przeprowadzone na zamówienie portalu informacyjnego „Omni laikas” w dniach 8-11 lipca tego roku.

15,4 proc. uczestników sondażu twierdziło, że czynnie uprawia sport codziennie, a 15,3 — kilka razy na tydzień. Jeden raz w tygodniu uprawia sport 7,3 proc. przepytanych, kilka razy w miesiącu — 11,8. Wyniki sondażu wykazały, że mężczyźni częściej sportują aniżeli kobiety — odpowiednio 56 i 44,4 proc. Najbardziej czynną sportowo częścią społeczeństwa, według sondażu,

okazała się młodzież w wieku od 16 do 29 lat i przeważnie w wielkich miastach (Wilno, Kowno, Kłajpeda).

92,6 proc. badanych przedstawicieli młodzieży w wieku od 16 do 19 lat stwierdziło, że trenuje przynajmniej kilka razy w miesiącu, a w wieku od 20 do 29 — 63,8 proc. Najmniej dbają o swą kondycję fizyczną seniorzy i seniorki w wieku powyżej 60 lat. Mieszkańcy miast poświęcają więcej czasu na uprawianie sportu. Wśród mieszkańców wsi 43,2 proc. twierdziło, że uprawia sport, procent sportujących mieszczan jest o wiele wyższy i stanowi 57,3. BNS



Uśmiechnij się

Rozmowa w pracy:

— Moja żona jest cudowna. Wieczorem, gdy wracam z pracy, ona całuje mnie, pomaga się rozebrać, zdejmuję mi buty, zakłada kaptcie i gumowe rękawiczki.

— A po co gumowe rękawiczki?

— Żeby wygodniej mi się myło naczynia.

Narzekania brytyjskich wykładowców

Niższy poziom wiedzy

Ponad jedna trzecia brytyjskich wykładowców uniwersyteckich ankietowanych przez dziennik „The Times” uważa, że poziom wiedzy kandydatów na studia i studentów w Wielkiej Brytanii jest niższy niż 10 lat temu. Ponad jedna czwarta ocenia, że dyplom uniwersytecki w tym kraju zdewałowal się.

Badanie przeprowadzono w 28 uczelniach. Jego wynik jest odbiciem rosnących obaw, że rządowy cel — 50 proc. opuszczających szkołę średnią podejmuje studia w 2010 roku — grozi obniżeniem poziomu szkolnictwa wyższego — pisze „Times”.

Wykładowcy akademicki skarżą się, że opuszczającym szkoły średnie w Anglii i Walii brakuje umiejętności literackich i matematycznych. „Studenci podczas zajęć z tak podstawowego przedmiotu, jak język angielski, nie mają podstawowej wiedzy na temat gramatyki i interpunkcji” — powiedział jeden z wykładowców z Uniwersytetu Londyńskiego. Niektóre zajęcia, głównie z matematyki, trzeba było uprościć,

Mieszanka dla delfinka

Wymagający malec

Radość z przyjścia na świat delfina w ogrodzie zoologicznym w Norymberdze nie trwała długo — okazało się, że matka odrzuciła małe i nie zamierza go karmić. Od dwóch tygodni ludzie podają więc delfinkowi mleko z butelki.

Wymagania malca są znaczne — trzeba go karmić co 60-90 minut. Wyjątkowo tłuste delfinie mleko zastąpiono specjalnie przygotowaną mieszanką. Delfin waży 15 kilogramów i jego dzienne zapotrzebowanie energetyczne wynosi 2250 kilokalorii — tyle, co u dorosłego człowieka.

Dopiero za kilka tygodni okaże się, czy zastępczy pokarm z butelki zdoła uratować małego delfina. Na razie malec jest pod specjalną opieką przez 24 godziny na dobę; nie wolno go nawet fotografować, bo związany z tym stres mógłby zwierzęciu zaszkodzić. PAP

by dostosować je do niskiego poziomu wiedzy studentów. Jeden z wykładowców geologii poinformował, że zaawansowana część jego kursu z matematyki została z tego powodu opuszczona.

Badanie przeprowadzone w uniwersytetach w Oxfordzie, Bath, Warwick i Londynie wskazuje, że wielu dzisiejszych studentów najprawdopodobniej nie ukończyłoby studiów w przeszłości. Wielu nauczycieli akademickich oskarża rząd o to, że nakłada na nich coraz więcej obowiązków administracyjnych. Brak dodatkowych pieniędzy na szkolnictwo wyższe zmusza uczelnie do przyjmowania gorzej wykształconych kandydatów, by otrzymać pieniądze za kształcenie większej liczby studentów — podkreślają wykładowcy. Dlatego wiele uczelni odnosi się przyjaźnie do cudzoziemców, którzy płacą za naukę. Jednocześnie brytyjscy wykładowcy czują się przeciążeni obowiązkami dydaktycznymi i skarżą się na brak czasu i pieniędzy na badania naukowe — problem taki zgłosiło 74 proc. ankietowanych. PAP

Pchły zdeorganizowały pracę komisariatu policji

Przymusowa ewakuacja

Pracownicy komisariatu policji w Telszach musieli wcześniej zakończyć dzień pracy, ponieważ zostali zaatakowani przez hordy pcheł. Jak się okazało później, pchły do pomieszczeń komisariatu przywędrowały z pomieszczeń dla aresztowanych.

Jak tłumaczył Gintautas Keras, rzecznik prasowy policji w Telszach, do aresztu zostali przywiezieni podejrzani, którzy prawdopodobnie dawno nie widzieli i nie korzystali z dobrodziejstw mydła. Zdaniem rzecznika, pomieszczenia aresztu również nie odpowiadają elementarnym normom higieny.

Uważa się, że pracownicy komisariatu stali się ofiarami ataku tzw. pcheł pościelowych, ukąszenia których są dość bolesne i swę-

dzące. Co prawda, jak zapewniał rzecznik, pracownicy bohatersko zniesli najście pcheł i chociaż czynnego oporu nie stawiali i opuścili zajmowane stanowiska na ukąszenia nie narzekali. Aby pozbyć się nieproszonych gości pracownicy komisariatu musieli zwrócić się do firmy prywatnej, która na co dzień zajmuje się neutralizowaniem i niszczeniem pasożytów.

Według higienistów, nawet po wyczyszczeniu i dezynfekcji pomieszczeń komisariatu jego pracownicy nie mogą się czuć w pełni bezpieczni, gdyż atak pasożytów może się powtórzyć, ponieważ renowacja przestarzałych pomieszczeń aresztu jest przewidziana dopiero w przeciągu następnych pięciu lat. BNS

Opr. Z. Ż.

Pogoda

Nieco popada

W ciągu najbliższych dni na Litwie może nieco popadać, ale dni będą ciepłe.



Dziś lokalne przelotne opady, burze. Temperatura 20-25 stopni.

Jutro w dzień miejscami nieco popada. W nocy będzie 8-13, w dzień 18-23 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (12.VIII) jest 225 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 141 dni.

* Znak Zodiaku — Lew.

* Imieniny: Euzebi, Juliana, Lecha.

* Wschód Słońca — 5.49, zachód — 20.57.

Długość dnia — 15 godz. 08 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 7 sierpnia

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 12 sierpnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8203

Dolar australijski 2,0094

1000 rubli białoruskich 1,3022

Dolar kanadyjski 2,1365

Frank szwajcarski 2,2379

Korona czeska 0,1099

Korona duńska 0,4643

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,1600

100 forintów

węgierskich 1,3967

Juanie chińskie 0,3407

Łat lotewski 5,2258

Korona norweska 0,4143

Złoty polski 0,7801

Rubel rosyjski 0,0964

Korona szwedzka 0,3756

1 mln lir tureckich 1,9377

Griwna ukraińska 0,5309

Korona słowacka 0,0864

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)



Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!